

Brunon Hołyst

KIERUNKI BADAŃ WE WSPÓŁCZESNEJ WIKTYMOLOGII KRYMINALNEJ

1. ROZWÓJ WIKTYMOLOGII KRYMINALNEJ

Dopiero w XX w. zaczęto zajmować się systematycznie problematyką ofiary przestępstwa. Pojawiły się poglądy o konieczności systemowego spojrzenia na osobę sprawcy, ofiarę i czyn. Dużą rolę w tym całościowym ujęciu teorii zachowań przestępczych odegrała koncepcja symbolicznego interakcjonizmu Georga H. Meada (1863–1913), w której szeroko uwzględniono wpływ postrzegania partnera, wpływ przypisywanego mu „znaczenia” na własne zachowanie¹.

W roku 1979 w Münster założono Światowe Towarzystwo Wiktymologii (The World Society of Victimology), które uzyskało status organu konsultacyjnego Organizacji Narodów Zjednoczonych i Rady Europy. W następnych latach powstały Krajowe Towarzystwa Wiktymologii: Australii, Brazylii, Grecji, Indiach, Japonii i w Południowej Korei².

Od 1973 r. co trzy lata są organizowane międzynarodowe sympozja. Pierwsze odbyło się w Jerozolimie, a następne w Bostonie (1976), w Münster (1979), Tokio/Kioto (1982), Zagrzebiu (1985), Jerozolimie (1988), Rio de Janeiro (1991), Adelaide (1994) oraz w Amsterdamie (1997).

Wiktymologia rozwija się nie tylko w Stanach Zjednoczonych, lecz również w Europie³ (RFN, Polska, Węgry). Liczne publikacje z zakresu

¹ H. J. Schneider [przedmowa do:] B. Hołyst, *Wiktymologia*, Warszawa 1991, s. 5; H. J. Schneider, *Schwerpunkte und Defizite im viktimologischen Denken der Gegenwart*, [w:] G. Kaiser, J. M. Jehle (Hrsg.), *Kriminologische Opferforschung*, Heidelberg 1994, s. 21, 22.

² B. Hołyst, *Kryminologia*, wyd. V, Warszawa 1994.

³ Szczególne zasługi w rozwoju wiktymologii zwłaszcza w Europie położył prof. Hans Joachim Schneider z Uniwersytetu w Münster (RFN), który w 1979 r. został pierwszym Prezydentem Światowego Towarzystwa Wiktymologii.

wiktyologii ukazały się w Izraelu, a także w Środkowej i Południowej Ameryce⁴ oraz w Indiach⁵, Australii i Japonii. Tematyce tej poświęcone są również czasopisma, np. „International Review of Victimology” (USA), „Japanese Journal of Victimology”, „Victimology” (Cordoba/Argentyna), czy „Journal of Australasian Society of Victimology”.

2. OGÓLNE BADANIA WIKTYMIZACYJNE

Przegląd badań wiktymologicznych z ostatnich dziesięciu lat wykazuje, że badania ankietowe – ujmowane jako antycypacja przestępstwa, dostrzeganego przez ofiarę – znacznie rozszerzyły naszą wiedzę w tej dziedzinie.

Badania wiktymologiczne nie tylko pogłębiły wiedzę o przestępczości, ale wpłynęły także na podniesienie poziomu informacji o zwalczaniu przestępczości przez policję. Okazały się one lepszym źródłem informacji niż studia typu *self-report*.

Dokonywane kilkakrotnie w różnych państwach (np. w USA 1981, Francji 1981, Włoszech 1982) oceny przydatności badań wiktymologicznych dowiodły, że metoda ankietyzacji jest jedną z najlepszych metod uzyskania informacji o ofiarach przestępstw.

W międzykulturowych badaniach porównawczych z pewną regularnością powtarzają się wzorce i struktury wiktyimizacji, przestępczości oraz zachowania się ofiary wobec popełnionego przestępstwa⁶.

Pierwsze badania wiktyimizacyjne przeprowadzono w Stanach Zjednoczonych w 1966 r. Inicjatorem przeglądów wiktyimizacyjnych była Komisja Prezydencka dla zbadania stanu przestępczości oraz funkcjonowania aparatu ścigania i wymiaru sprawiedliwości (President's Commission on Law Enforcement and Administration of Justice).

Wykorzystując wyniki wstępnych testów, ustalono, że badania wiktyimizacji będą obejmować sześciomiesięczne interwały, w odniesieniu zaś do miejskich gospodarstw domowych (households) – interwały dwunastomiesięczne. Wytypowano do badań pięć najbardziej powszechnych przestępstw: napad kwalifikowany, rozbój, włamanie, kradzież samochodu i zwykłą kradzież mienia. Techniki badawcze objęły: kwestionariusze z kartami kontrolnymi, tajny kwestionariusz właścicieli domów (Household Screen Questions),

⁴ E. Neuman, *Victimologia*, Buenos Aires 1984; L. Rodgriguez Manzanera, *Victimologia*, Mexico 1988; E. Kosowski, H. Piedale Junior, E. Mayer (ed.), *Victimologia*, Rio de Janeiro 1990; E. Kosovski (ed.), *Victimologia*, Rio de Janeiro 1993.

⁵ K. Chockalingam (ed.), *Readings in Victimology*, Madras 1985.

⁶ G. Kaiser, *Badania wiktymologiczne – ich ocena, celowość i perspektywy (na podstawie badań przeprowadzonych w RFN)*, *Przestępczość na Świecie* 1984, 17, s. 23–30.

indywidualny tajny kwestionariusz (Individual Screen Questions), indywidulny tajny kwestionariusz (Individual Screen Questions), raport zdarzeń (The Incidence Raport) oraz kwestionariusz wywiadu z jednostką gospodarczą (Commercial Victimization Questions). Ustalono także, że badania obejmują próbę narodową (*national sample*): 75 tys. domów prywatnych i 15 tys. jednostek gospodarczych. Z mieszkańcami tych domów oraz właścicielami (pracownikami) przedsiębiorstw są przeprowadzane wywiady co sześć miesięcy oraz trzy i pół roku. Później nastąpiła zmiana próbek w celu uniknięcia kumulacji wyników (*the telescoping problem*)⁷.

Celem Krajowych Przeglądów Wiktyimizacyjnych (National Crime Victimization Survey – NCVS) jest dostarczenie danych dotyczących poziomu wiktyimizacji w USA oraz charakterystyki przestępczości i ofiar. Rocznie przedmiotem badań wiktymologicznych jest 60 000 gospodarstw domowych. Badania amerykańskie – mimo uwag krytycznych – stanowiły postęp milowy w badaniach wiktymologii. Liczne państwa przeprowadzają regularne badania wiktymizacyjne, jak Holandia (pierwszy raz w roku 1974), Anglia i Walia (1982), Izrael (1979), Hong-Kong (1978). Inne państwa organizują badania wiktymizacyjne sporadycznie, np. Finlandia, Japonia, Kanada, Republika Federalna Niemiec, Szkocja, Szwajcaria i Szwecja⁸.

Na uwagę zasługują najnowsze badania, które zostały przeprowadzone pod koniec lat osiemdziesiątych i w latach dziewięćdziesiątych.

Pierwszy Międzynarodowy Sondaż Wiktyimizacyjny (The First International Crime „Vintim” Survey) został przeprowadzony w 1989 r. z zastosowaniem telefonicznej techniki zbierania wypowiedzi respondentów tzw. CATI (Computer Assisted Telephone Interviewing) w 14 wysoko uprzemysłowionych państwach: Australii, Belgii, Kanadzie, Anglii i Walii, Niemiec, Finlandii, Francji, Holandii, Północnej Irlandii, Norwegii, Szkocji, Hiszpanii, Szwajcarii i USA. Rozmiary badanych próbek wahały się od 1000 respondentów w Szwajcarii do 5274 osób w Niemczech, przy przeciętnej wynoszącej około 2000 respondentów.

Po przeprowadzeniu badań w państwach wysoko uprzemysłowionych powstała inicjatywa dokonania analogicznego sondażu wśród państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz wśród krajów rozwijających się⁹.

Sondaż taki przeprowadzono, w obrębie pierwszej z wyżej wymienionych grup państw w: Czechosłowacji, Polsce, Rosji, Słowenii, Estonii, Gruzji i na

⁷ A. Marek, *Przestępczość w świetle badań jej ofiar – uwagi na tle badań amerykańskich*, *Przestępczość na Świecie* 1990, 13, s. 5–26.

⁸ A. Alvazzi del Frate, *History and Scope of Victim Surveys*, [w:] U. Zvekic, W. Lixian, R. Scherpenzeel (ed.), *Development and Policy Use of Criminal Justice Information*, Rome, Hague 1995, s. 171, 172.

⁹ U. Zvekic, A. Alvazzi del Frate (ed.), *Criminal Victimisation in the Developing World*, Rome 1995, s. 4, 5.

Węgrzech, oraz w ramach drugiej grupy w: Argentynie, Brazylii, Kostaryce, Egipcie, Indiach, Indonezji, Papui–Nowej Gwinei, Republice Południowej Afryki, Tanzanii, Ugandzie, Chinach oraz na Filipinach.

Stwierdzono, iż najwyższy ogólny współczynnik wiktymizacji w zakresie 11 kategorii przestępstw nastąpił w Nowej Zelandii, a następnie w Holandii, Australii, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Najwyższe współczynniki w zakresie wiktymizacji osób oraz własności zarejestrowano w USA. W Kanadzie stwierdzono występowanie najwyższego poziomu wiktymizacji w zakresie kradzieży z samochodów oraz wandalizmu dotyczącego pojazdów samochodowych. Najniższe współczynniki wiktymizacji zarejestrowano w Szwajcarii, Japonii, Norwegii oraz Północnej Irlandii¹⁰.

Ogólnokrajowy sondaż przestępstw na próbie 10 000 osób w wieku powyżej 16 lat zamieszkających w Anglii i Walii przeprowadzono w 1992 r. Nastąpiło podwojenie się współczynników przestępczości pomiędzy rokiem 1981 a 1991; wskazuje się jednak, iż w dużej części wzrost ten może wynikać ze zwiększenia się liczby zawiadomień o popełnieniu przestępstwa. Przestępczość przeciwko mieniu wzrastała w szybszym tempie niż przestępstwa gwałtowne. Większość ofiar, która złożyła doniesienie o przestępstwie była zadowolona z działań policji (65% wykazało wysoki lub dość wysoki poziom zadowolenia). Włamania wykazały gwałtowny wzrost, począwszy od 1987 r. Można przypuszczać, iż około 30% przypadków ataków na osoby pochodzenia afrokaraibskiego lub azjatyckiego była motywowana względami rasowymi¹¹.

W 1994 r. opracowano w USA raport poświęcony analizie trendów wiktymizacji i przestępczości w okresie 20 lat (1973–1992). Dane uzyskano z materiałów Ogólnokrajowych Sondaży Wiktymizacji Przestępczej (National Crime Victimization Surveys). Poziom przestępczości osiągnął najwyższy współczynnik w 1981 r., a następnie odnotowywano jego sukcesywne zmniejszanie się. W roku 1981 zarejestrowano 41 mln przestępstw w porównaniu do 33 mln w roku 1992; oznacza to spadek o 19%. Współczynnik wiktymizacji dotyczącej kradzieży wzrósł do 95,1 na 1000 osób w 1974 r., a następnie zmniejszał się corocznie, osiągając w 1992 r. wielkość 59,2. Żadnych zmian ani fluktuacji nie zaobserwowano we współczynnikach zgwałcenia¹².

Specjalny raport zawiera porównanie współczynników przestępczości w miastach, ośrodkach podmiejskich oraz rejonach wiejskich, dokonane na podstawie wyników Ogólnokrajowego Sondażu Przestępczości w USA (The USA National Crime Survey), z lat 1973–1989. Od 1980 r. współczynniki

¹⁰ P. Beirne, B. Perry, *Criminal Victimization in the Industrialized World, Crime, Law and Social Change* 1994, 2 (21), s. 155–165.

¹¹ P. Mayhew, N. A. Mauny, C. Mirrlees-Black, *The 1992 British Crime Survey*, London 1993.

¹² U.S. Bureau of Justice Statistics: *Criminal Victimization in the United States: 1973–1992 Trends a National Crime Victimization Survey Report*, Washington D.C. 1994.

wiktylizacji gwałtownej i niegwałtownej zmniejszały się we wszystkich trzech porównywanych środowiskach. Przeciętny roczny współczynnik gwałtownej wiktylizacji w latach 1987–1989 w środowisku miejskim był o 92% wyższy niż w rejonach wiejskich i o 56% wyższy niż w okręgach podmiejskich. Kradzieży w miastach było również o ok. 90% więcej niż w rejonach wiejskich. W miastach i na przedmieściach czarni częściej stawali się ofiarami przestępstw gwałtownych niż biali, w okręgach wiejskich proporcje były odwrotne. Mieszkańcy miast, którzy zostali napadnięci, częściej posługiwali się bronią palną w celu samoobrony niż mieszkańcy przedmieść i wsi, znajdujący się w podobnej sytuacji¹³.

Kolejne badania zostały poświęcone analizie zjawiska przemocy w USA, na podstawie danych statystycznych dotyczących morderstw w ośmiu amerykańskich miastach, w latach 1965–1990. Przemoc nasila się, istnieje także zależność pomiędzy mobilnością a współczynnikami przestępczości. Wzrost przestępczości zaobserwowano również w tych rejonach, w których rozpowszechnione było używanie narkotyku – cracku (od 1985 r.). Za podstawową przyczynę wzrostu przestępczości uznaje się organizacyjną i moralną dezintegrację amerykańskiej rodziny. Brak społecznie kształcącej, moralnie spójnej, emocjonalnie wiążącej i ekonomicznie samowystarczalnej rodziny wywołuje społeczną niekompetencję i przestępczość¹⁴.

Badania dotyczące przestępczej wiktylizacji w Finlandii w 1992 r., prowadzone w ramach Międzynarodowego Przeglądu Wiktylizacji Przestępczej Krajów Europejskich, obejmowały 1650 osób w wieku powyżej 15 lat. Współczynniki wiktylizacji w większości kategorii przestępstw nieznacznie wzrosły w porównaniu ze stanem z roku 1991. Największy wzrost zaobserwowano w kategoriach przestępstw związanych z pojazdami mechanicznymi, seksualnym molestowaniem kobiet oraz stosowaniem przemocy. Ogólnie Finlandię można traktować jako kraj o niskich współczynnikach przestępczości, z wyjątkiem takich czynów, jak kradzież i przemoc, w których obserwuje się nieco wyższe niż przeciętne europejskie współczynniki¹⁵.

W Estonii współczynnik wiktylizacji seksualnej był dwukrotnie wyższy od przeciętnej europejskiej¹⁶. Badania nad wiktylizacją w Estonii przeprowadzono stosując metody wywiadu bezpośredniego, i objęto nimi 1620 osób¹⁷.

¹³ R. Bachman, *Crime Victimization in City, Suburban and Rural Areas*, Washington D.C. 1992.

¹⁴ G. B. Palermo, M. B. Smith, J. J. DiMotto i in., *Victimization Revisited: A National Statistical Analysis*, International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology 1992, 3 (36), s. 187–201.

¹⁵ K. Aromaa, M. Heiskanen, *The Victims of Crime 1992: Preliminary Finnish Data from the International Crime Victimization Survey*, Helsinki 1992.

¹⁶ K. Aromaa, A. Ahven, *Victims of Crime in Two Baltic Countries: Finnish and Estonian Data from 1992/1993 International Crime Victimization Survey*, Helsinki 1993.

¹⁷ H. Kury, *Crime Victimization in East and West: Results of the First Comparative Victimological Study*, Studies on Crime and Crime Prevention 1992, 1(1), s. 127–145.

W 1990 r. przeprowadzono badania porównawcze nad wiktylizacją przestępczą we wschodnich i zachodnich Landach Niemiec. Dane uzyskano z wywiadów zebranych od 4999 mieszkańców z Landów wschodnich (uprzednio NRD) oraz 2027 Landów zachodnich (RFN). Osoby objęte badaniami były w wieku powyżej 14 lat i zostały wybrane w sposób losowy. Stwierdzono, że współczynniki wiktylizacji, w 11 kategoriach przestępstw, były średnio niższe o 4,4% w Landach byłej NRD. Wyższe współczynniki wiktylizacji w zakresie poszczególnych kategorii przestępstw zarejestrowano w przypadku kradzieży motocykli oraz rowerów, a także włamań. Należy przypomnieć, iż obywatele RFN spodziewali się wzrostu przestępczości po połączeniu obu państw niemieckich. Satysfakcja z pracy policji była niższa w zachodnich Landach – zarówno przed, jak i po zniesieniu granicy. Lęk przed przestępczością okazał się nieco niższy wśród mieszkańców wschodnich Landów Niemiec¹⁸.

Kilka badań dotyczyło zakresu przestępczej wiktylizacji wśród imigrantów: na przykład w Stuttgarcie, w grupie 219 imigrantów greckich mieszkających i pracujących na stałe w Niemczech stwierdzono, iż współczynnik wiktylizacji był podobny do współczynnika w grupie kontrolnej (Niemców). Zaobserwowane różnice dotyczyły wzorców wiktylizacji obu grup. I tak okazało się, że Grecy doświadczali częściej bardziej gwałtownych przestępstw niż Niemcy. Młodzi Grecy rzadziej zgłaszali popełnienie na nich przestępstw niż czynili to młodzi Niemcy. Strach przed przestępczością był silniejszy wśród Greków, którzy częściej opowiadali się za karą śmierci. Grecy wykazali również bardziej pozytywne postawy wobec systemu sprawiedliwości karnej oraz jego reprezentantów¹⁹.

Przeprowadzone badania w 1994 r. próbnej grupy liczącej 212 cudzoziemców zamieszkujących w stolicy Japonii przynajmniej przez okres jednego roku wykazały, iż różnica współczynnika wiktylizacji wśród cudzoziemców a Japończykami była niewielka. Wśród cudzoziemców współczynnik ten wyniósł 20,8%, a wśród mieszkańców Tokio narodowości japońskiej – 19,6%. Współczynnik wiktylizacji wśród mężczyzn–cudzoziemców (24,4%) był wyższy niż u kobiet–cudzożemek (14,8%). Różnica ta jest zgodna z prawidłowościami w zakresie współczynników wiktylizacji wśród japońskich mieszkańców Tokio²⁰.

Przyczyny, wzorce oraz rezultaty wiktylizacji spowodowanej przez azjatyckie gangi w Nowym Jorku oraz w innych amerykańskich miastach

¹⁸ A. Pitsela, *Comparison of the Results of a Victim Survey between Greek Migrant Workers and Germans in a German Big City*, *Global Journal on Crime and Criminal Law* 1993, 1 (1), s. 135–148.

¹⁹ K. Kiyonaga, J. Kabayashi, H. Saito, *Victimization Rates among Foreigners Dwelling in Tokyo*, *Reports of the National Research Institute of Police Science* 1994, 1 (35), s. 57–70.

²⁰ J. Huney-Long Song, L. M. Hurysz, *Victimization Patterns of Asian Gangs in the United States*, *Journal of Gang Research* 1995, 1 (3), s. 41–49.

Zachodniego Wybrzeża były przedmiotem badań. Dane uzyskano na podstawie nieustrukturalizowanych wywiadów z 25 członkami gangów. Do czynników odpowiedzialnych za wywoływanie zróżnicowanych wzorców wiktymizacji w społecznościach azjatyckich imigrantów w USA można zaliczyć: status imigracyjny, wpływy kulturowe, adaptację do prawnych instytucji oraz kryminalny charakter Chinatown²¹.

3. POWTÓRNA I WIELOKROTNA WIKTYMIZACJA

Przedmiotem badań jest coraz częściej zjawisko powtórnej i wielokrotnej wiktymizacji. Na przykład na podstawie badań 3131 dorosłych mieszkańców Los Angeles stwierdzono, iż wielokrotna seksualna wiktymizacja jest zjawiskiem powszechnym. Spośród 433 ofiar seksualnych ataków 75% było wielokrotnymi ofiarami. Przeciętna liczba incydentów w populacji ofiar wynosiła 3,2. Pojedyncze i wielokrotne ofiary seksualnej wiktymizacji nie różniły się w zakresie takich zmiennych, jak: zmienna demograficzna, zaburzenia psychiczne, ogólne funkcjonowanie (próby samobójcze, przemoc w rodzinie). Gdy tylko wystąpiła pierwsza wiktymizacja, indywidualne cechy ofiary nie miały wpływu na ryzyko kolejnych seksualnych ataków²².

Rewiktymizacja stanowi znaczny procent ogółu przypadków wiktymizacji. Tak więc prewencja może zapobiegać dużej części wszelkich przestępstw. Powtarzające się przestępstwa są bardzo prawdopodobne w rejonach o wysokim współczynniku przestępczości oraz w okresach wkrótce po popełnieniu czynu przestępczego, co sugeruje, iż efektywne zapobieganie przestępczości może zostać osiągnięte przez natychmiastowe reakcje w przypadku wiktymizacji. Zakres przypadków rewiktymizacji wydaje się być nie doceniany. Wiedza o wzorcach rewiktymizacyjnych może dostarczyć podstaw do bardziej efektywnego zapobiegania takim czynom, jak: przemoc w rodzinie, kradzieże samochodów i inne przestępstwa²³.

Na podstawie danych zamieszczonych w Brytyjskim Przeglądzie Przestępczości (British Crime Survey) zastosowano dziewięć różnych metod analizy statystycznej. Każda z nich wykazała występowanie podobnego wzorca. Niewielka część populacji doświadcza znacznej liczby aktów przestępczych. W badaniach angielskich stwierdzono, iż ok. 70% wszystkich

²¹ S. B. Sorenson, J. M. Siegel, J. M. Golding i in., *Repeated Sexual Victimization, Violence and Victims* 1991, 4 (6), s. 299–308.

²² G. Farrell, *Preventing Repeat Victimization*, [w:] M. Tonry, D. P. Farrington (ed.), *Building a Safer Society: Strategic Approaches to Crime Prevention*, Chicago 1995.

²³ G. Farrell, *Multiple Victimisation: Its Extent and Significance*, *International Review of Victimology* 1992, 2 (2), s. 85–102.

zdarzeń przestępczych dotyczyło 14% respondentów. Świadczy to o tym, iż osoby te podlegały wielokrotnej wiktylizacji. Prawidłowość taką zaobserwowano w odniesieniu do większości typów przestępstw. W związku z powyższymi wynikami, strategie zapobiegania przestępczości ukierunkowane na zredukowanie poziomu wiktylizacji powinny dotyczyć w przeważającej mierze osób narażonych na wielokrotną wiktylizację²⁴.

Pogląd ten znalazł swoje odbicie także w innych publikacjach²⁵. Zagadnieniu powtórnej wiktylizacji było poświęcone sympozjum, na którym omawiano m. in. metody rozróżniania relatywnego znaczenia długo- i krótkoterminowych czynników, warunkujących powtórna wiktylizację w zakładach szybkiego żywienia (fast-food restaurants), czynniki decyzyjne u sprawcy determinujące powtórna wiktylizację, wzorce wiktylizacji związanej z zaborem mienia oraz atakiem na osobę, interakcję pomiędzy przewagą potencjalnych ofiar w określonym środowisku a koncentracją aktów wiktylizacji²⁶.

Większość przeprowadzonych i opublikowanych następnie badań pochodzi z Północnej Ameryki, Australii, i Europy Zachodniej. W krajach tych regionów publikuje się również informacje dotyczące przemocy w rodzinie w krajach Trzeciego Świata²⁷.

4. PRZEMOC W RODZINIE

Literatura poświęcona problematyce przemocy w rodzinie jest niezwykle bogata: tylko w latach 1985–1992 ukazało się 1558 pozycji.

Dużą część badań koncentruje się na przemocy mężczyzn w stosunku do ich partnerek a następnie rodziców do dzieci. Pomiar przemocy w rodzinie nie jest zadaniem łatwym. Zaletą BCS (British Crime Survey) jest to, iż jest on oparty na dużej, reprezentatywnej w skali kraju próbie, że uzyskuje wysoki współczynnik odpowiedzi oraz dostarcza informacji o dostatecznie licznej grupie zdarzeń. Wadą BCS jest to, iż przemoc w rodzinie jest poddawana porównaniom w kontekście sondażu przestępczości, a niektóre kobiety mogą nie traktować tego, co im się przytrafia jako przestępstwa.

²⁴ G. Farrell, K. Pease, *Once Bitten, Twice Bitten: Repeat Victimization and its Implications for Crime Prevention*, London 1993.

²⁵ T. Hope, A. Trickett, D. Ellingworth i in., *Symposium on Repeat Victimization*, British Journal of Criminology 1995, 3 (35), s. 327–399.

²⁶ A. Patrignani, R. Ville, *Violence in the Family: An International Bibliography with Literature Review*, Rome 1995.

²⁷ C. Mirrlees-Black, *Estimating the Extent of Domestic Violence: Findings from the 1992 BCS*, Home Office Research and Statistics Department Research Bulletin 1995, 37, s. 1–9.

Byłoby zatem celowe opracowanie specjalnego kwestionariusza, który byłby stosowany przez starannie wyselekcjonowanych ankietów²⁸.

Różne teorie próbują wyjaśnić zjawisko przemocy w rodzinie; są to teorie: wymiany, kultury przemocy, patriarchalne, ekologiczna, społecznego uznania się, ewolucyjna, socjobiologiczna, konfliktu społecznego i systemów ogólnych²⁹.

Współczynnik przemocy wobec żon jest tym większy, im większy jest poziom nierówności pomiędzy mężczyzną i kobietą w danym społeczeństwie, a także – im większy jest zakres społecznej dezorganizacji. Przemocy tego typu sprzyja postrzegane przez męża prawo do kontrolowania swojej żony oraz taka społeczna struktura, która prawo to sankcjonuje³⁰.

Nowe badania nad psychospołecznymi uwarunkowaniami zjawiska fizycznego maltretowania przeprowadzono w USA. Dane uzyskano na podstawie oddzielnych wywiadów z 30 mężczyznami, 59 kobietami oraz 54 parami małżeńskimi.

Wyodrębniono trzy fazy gwałtownych zachowań: wstępną, krytyczną oraz następczą. W fazie wstępnej dochodzi do zakwestionowania statusu małżonka przez odmowę spełniania jego próśb. Para małżeńska tworzy hierarchiczny porządek społeczny, w obrębie którego każde z małżonków stara się zdobyć przewagę nad drugim. W fazie drugiej dochodzi do erupcji przemocy. Mąż zazwyczaj ją minimalizuje, nazywając ją „utarczką”, żona natomiast wyolbrzymia – określając jako „pobicie”. Wśród par, które pozostają ze sobą (50% próby), dochodzi następnie do trzeciej fazy, w której małżonkowie próbują wspólnie zneutralizować przemoc. W fazie tej hierarchia ulega odwróceniu; małżonek staje się submisywny wobec żony w procesie uzyskiwania wybaczenia. Oboje małżonkowie następnie oceniają to, co zaszło; następuje uwolnienie męża od odpowiedzialności za incydent i przywrócenie hierarchii³¹.

Badania mające charakter sondażu telefonicznego przeprowadzono w Kanadzie w 1993 r., objęto nimi 12 300 kobiet w wieku od 18 lat. W uzyskanych wynikach uwzględniono również przypadki niekryminalnego nękania, które stanowią jeden z czynników kształtujących świadomość wiktymologiczną kobiet i pozwalają lepiej zrozumieć podłoże ich poczucia zagrożenia. Dokonano m. in. porównania dwóch głównych teoretycznych modeli wyjaśniających etiologię przemocy wobec żon; teorię siły oraz teorię feministyczną.

²⁸ E. C. Viano (ed.), *Intimate Violence: Interdisciplinary Perspectives*, Washington D.C. 1992.

²⁹ R. J. Gelles (ed.), *Family Violence*, *Journal of Comparative Family Studies* 1994, 1 (25), s. 1–142.

³⁰ M. Hyden, *Woman Batterin as Marital Act: The Construction of a Violent Marriage*, New York 1994.

³¹ H. Johnson, R. L. Lenton, M. Wilson i in., *Focus on the Violence Against Women Survey*, *Canadian Journal of Criminology* 1995, 3 (37), s. 281–429.

Przeprowadzono też analizy porównawcze przypadków, w których doszło do zabójstwa żony oraz przypadków jej pobicia. Stwierdzono, iż bliskość emocjonalna relacji pomiędzy kobietą-ofiarą a mężczyzną-sprawcą wywiera negatywny wpływ na częstość zgłaszania zawiadomienia policji o aktach przemocy³².

Na uwagę zasługują także rozważania dotyczące wpływu doświadczenia i bycia świadkiem przemocy w rodzinie, w okresie dzieciństwa, na zachowania agresywne wykazywane w dzieciństwie oraz w okresie dorosłego życia. Rozważania oparte są na założeniu występowania tzw. cyklu przemocy, przejawiającego się tym, iż osoby, które doświadczyły lub były świadkami fizycznej przemocy, będą częściej same stawały się sprawcami agresywnych zachowań. Doświadczenie fizycznej przemocy prowadzi do bardziej poważnych symptomów behawioralnych niż bycie jedynie jej świadkiem, natomiast zarówno doświadczenie, jak i zostanie świadkiem stanowią jeden z najbardziej silnych predyktorów występowania u danej jednostki agresji w dzieciństwie. Istnieją również dowody empiryczne wskazujące na to, że doświadczenie oraz świadczenie o przemocy w obrębie rodziny w okresie dzieciństwa wiążą się z zachowaniami agresywnymi w ramach własnej rodziny jednostki w jej dorosłym życiu³³.

Wśród 165 mężczyzn poddanych specjalnemu programowi resocjalizacyjnemu po popełnieniu przestępstwa z użyciem przemocy stwierdzono, iż większość z tych mężczyzn w okresie dzieciństwa podlegała różnego rodzaju maltretowaniu lub molestowaniu. Wykazują oni jednak stosunkowo niski bądź umiarkowany poziom depresji oraz gniewu³⁴.

Ciekawe wyniki badań nad zakresem wiktymizacji w okresie dzieciństwa oraz życia dorosłego uzyskano u kobiet-sprawczyń gwałtownych czynów przestępczych. Badania z zastosowaniem kwestionariuszy i wywiadów przeprowadzono na próbie 83 kobiet odbywających karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym w stanie Washington (USA) za czyny związane z użyciem przemocy. Najbardziej charakterystyczną cechą u osób badanych był wysoki współczynnik ataków fizycznych skierowanych na nie ze strony ich partnerów seksualnych. Około 29% relacjonowało, iż były molestowane w okresie dzieciństwa; 18% było seksualnie wykorzystywanych przez krewnych; około 70% było bite przez swoich partnerów, z czego ponad połowa odniosła obrażenia wymagające natychmiastowej pomocy lekarskiej. Kobiety te były również częściej atakowane przez mężczyzn nieznajomych³⁵.

³² Ch. Alksnis, J.-A., Taylor, *The Impact of Experiencing and Witnessing Family Violence during Childhood: Child and Adult Behavioural Outcomes*, Ottawa 1995.

³³ D. G. Saunders, *A Typology of Men who Batter: Three Types Derived from Cluster Analysis*, *American Journal of Orthopsychiatry* 1992, 2 (62), s. 264-275.

³⁴ E. S. Lake, *An Exploration of the Violent Victim Experiences of Female Offenders*, *Violence and Victims* 1993, 1 (8), s. 41-51.

³⁵ K. D. Tunnell, T. C. Cox, *Applying a Subculture of Violence Thesis to an Ongoing Criminal Lifestyle*, *Deviant Behavior* 1995, 4 (16), s. 373-389.

Studium przypadku poświęcone jest zdarzeniu porwania i morderstwa w okręgu miejskim stanu Kentucky. Dane uzyskano z wywiadów z przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości, członkami społeczności, pracownikami społecznymi, a także z oficjalnych dokumentów i akt sprawy. Stwierdzono, iż sprawca odznaczał się długą karierą kryminalną. Został wychowany w atmosferze przemocy, jaką charakteryzują się pewne homogeniczne i izolowane regiony w rolniczej części Apalachów. Wyjaśnienia i analizy W. B. Millera dotyczące subkultur pozwalają zrozumieć style zachowania, które w takich sytuacjach występują; szczególne znaczenie mają tu takie pojęcia określające zachowanie, jak: bezwzględność, spryt, podniecenie, przeznaczenie oraz niezależność. Pozwalają one zrozumieć podejmowanie zachowań ryzykownych, które zwiększają prawdopodobieństwo konfliktu z prawem³⁶.

Również w rodzinach, w których rolę ojca pełni ojczym, stwierdza się zjawisko wiktymizacji. Badania prowadzono na podstawie danych z lat 1973, 1976, 1980 i 1985, i objęto nimi zarówno rodziny białych, jak i czarnych mieszkańców USA. Grupa próbna w każdym roku liczyła ok. 1500 przypadków. Stwierdzono, że osoby wychowywane w rodzinach niepełnych (bez ojca), lub w rodzinach z ojczymem były bardziej narażone na wiktymizację związaną z użyciem przemocy, niż osoby wychowywane w rodzinach pełnych. Silniejszy poziom wiktymizacji zaobserwowano przy tym w tych rodzinach, w których rolę ojca pełnił ojczym. Negatywny wpływ struktury rodziny stwierdzono w tych przypadkach, w których rozbieżność rodziny było spowodowane rozwodem lub separacją rodziców, lecz nie śmiercią ojca³⁷.

Przeprowadzone zostały badania nad maltretowaniem kobiet wśród Indian szczepu Navajo. Za główną przyczynę maltretowania kobiet w tym szczepie można uznać załamanie się tradycyjnych wartości i norm Navajo, wywołane wpływem brytyjskiej kultury. Zaobserwowano też, że brytyjskie metody i programy pomocy maltretowanym kobietom pozostają w konflikcie z tradycjami tego szczepu, zgodnie z którymi kobieta w tego typu sytuacjach powinna powstrzymać się od szukania pomocy i ochrony u osób spoza rodziny. Polityka społeczna powinna zatem uwzględniać kulturowe tradycje, właściwe osobie ofiary, sprawcy oraz udzielającego pomocy³⁸.

³⁶ R. L. Austin, J. Arthur, *Family Disruption, Violent Victimization and Protest Masculinity*, International Review of Victimology 1992, 2 (2), s. 103–125.

³⁷ C. Feinman, *Women Battering on the Navajo Reservation*, International Review of Victimology 1992, 2 (2), s. 137–146.

³⁸ U. S. Bureau of Justice Statistics: *Elderly Crime Victims*, Washington D.C. 1994.

5. WIKTYMIZACJA OSÓB STARSZYCH

Coraz częściej osoby starsze stają się ofiarami przemocy. Badania przeprowadzone m. in. w USA i Kanadzie potwierdzają tę tezę.

W 1992 r. w USA osoby w wieku 65 lat i starsze doświadczyły przeciętnie 2,1 mln aktów wiktyimizacji przestępczej. Osoby starsze okazały się szczególnie podatne na stanie się ofiarami przestępstw motywowanych materialnym zyskiem. One też częściej odnosiły poważniejsze obrażenia i rany w wyniku aktu przestępczego, niż osoby młodsze i częściej zgłaszały popełnienie przestępstwa policji³⁹.

Przeprowadzono badania nad zakresem przestępstw popełnionych wobec osób starszych – mieszkańców Nowego Jorku – w odniesieniu do ogólnie wzrastającego współczynnika przestępczości w tym mieście. Stwierdzono, iż współczynnik przestępczości wobec osób starszych rósł znacznie szybciej, niż wobec całej populacji. Jeden na siedmiu starszych mieszkańców Nowego Jorku doświadczył wiktyimizacji w formie włamania do mieszkania; porównawczo proporcja ta u młodszych mieszkańców wynosi jeden do piętnastu. Ludzie starsi byli również nadreprezentowani jako ofiary napadów rabunkowych. W związku z tym postuluje się uchwalenie specjalnej ustawy wymierzonej przeciwko przestępcom, którzy atakują osoby starsze⁴⁰.

W badaniach kanadyjskich uczestniczyła grupa próbna 1008 osób z prowincji: Kolumbia Brytyjska, Ontario, Quebec oraz Prairies. Zastosowano metodę sondażu telefonicznego. Stwierdzono, że 40 osób na 1000 w ostatnim czasie doświadczyło jakiejś formy przemocy w swoim domu, ze strony partnera, rodziny lub innych bliskich osób. Biorąc pod uwagę, że w Kanadzie ok. 2,5 mln starszych osób zamieszkuje w prywatnych domach, można przyjąć, iż w ostatnim czasie około 100 tys. starszych ludzi doświadczyło jakiejś formy przemocy w swoim domu. Ofiary nadużyć materialnych były najczęściej samotne (wdowy lub wdowcy) i mieszkały same, natomiast ofiary werbalnej agresji i fizycznej przemocy pozostawały zazwyczaj w związku małżeńskim i doświadczały przemocy ze strony swojego partnera⁴¹.

³⁹ *New York City Council Office of Policy and Research: Prisoners of Fear: The Urban Senior as a „Sitting Duck”*, New York 1990.

⁴⁰ E. Podnieks, K. Pillemer, J. P. Nicholson i in., *National Survey on Abuse of the Elderly in Canada*, Toronto 1990.

⁴¹ Ch. L. Muehlenhard, P. A. Harney, J. M. Jones, *From Vitimprecipitated Rape to Date Rape: How far Have We Come?*, *Annual Review of Sex Research* 1992, 13, s. 219–253.

6. PRZEMOC SEKSUALNA

Istnieje wiele teorii wyjaśniających zjawisko zgwałcenia. Zgodnie z teoriami psychoanalitycznymi przyjmuje się, iż wszystkie kobiety, które zostały zgwałcone, nieświadomie pożądały tego. Teorie psychopatologiczne zakładają, że wszyscy mężczyźni, którzy gwałcą, czynią tak motywowani siłami, nad którymi nie sprawują kontroli. Koncepcje ewolucjonistyczne sugerują, że zjawisko zgwałcenia stanowi przejaw określonej funkcji adaptacyjnej w obrębie gatunku ludzkiego. W teoriach feministycznych przyjmuje się linearne związki pomiędzy przemocą seksualną a patriachatem, w którym silniejsza klasa – mężczyźni, ciemieży słabszą klasę – kobiet. Każda z tych teorii nie jest jednak doskonała. Badania empiryczne, w których poddaje się analizie różnego rodzaju czynniki, takie jak m. in. rasa, klasa społeczna, płeć, orientacja seksualna, miejsce zamieszkania, kultura, dostarczają bardziej złożonego obrazu zjawiska zagrożenia, niż czynią to modele teoretyczne⁴².

Raport podsumowuje dane zebrane w ramach Ogólnokrajowego Sondażu Wiktyimizacji Przestępczej w USA (The U.S. National Crime Victimization Survey) z zakresu przemocy wobec kobiet, w latach 1987–1991. Indywidualne wywiady zostały przeprowadzone na narodowej, reprezentatywnej grupie próbnej liczącej ponad 400 000 kobiet. Stwierdzono, że ponad 2,5 mln kobiet doświadcza przemocy każdego roku. Jest w takim samym stopniu prawdopodobne, że sprawcą przemocy będzie osoba bliska, znajoma lub nieznana. Dwie z trzech ofiar były blisko związane lub знаły sprawcę ataku, w jednym na cztery przypadki atakowano z użyciem broni. Prawie trzy z czterech ofiar stawiały opór sprawcy – fizyczny lub werbalny, a ok. 30 odniosło rany. Około połowa ofiar zgłosiła policji popełnienie przestępstwa, a spośród tych, które tego nie uczyniły, sześć z dziesięciu uważało incydent za sprawę osobistą, lub też sądziło, iż wykroczenie było znikome. Blisko połowa zgwałconych ofiar twierdziła, iż sprawca w czasie przestępstwa był pod wpływem alkoholu lub narkotyków⁴³.

Badaniami kwestionariuszowymi objęto próbę 320 młodych kobiet, ubiegających się o przyjęcie do szkoły wyższej w jednym z południowych Stanów USA.

Stwierdzono, iż najsilniejszym predyktorem ataku seksualnego i zgwałcenia podczas spotkania (randki) z partnerem było wcześniejsze doświadczenie ataku seksualnego w okresie dzieciństwa. Również używanie narkotyków

⁴² R. Bachman, *Violence Against Women, A. National Crime Victimization Survey Report*, Washington D.C. 1994; por. także U.S. Office of Justice Programs: *Violence Between Intimates*, Washington D.C. 1994.

⁴³ R. E. Vogel, M. J. Himelein, *Dating and Sexual Victimization: An Analysis of Risk Factors among Precollege Women*, *Journal of Criminal Justice* 1995, 2 (23), s. 153–162.

i picie alkoholu podnosiło poziom prawdopodobieństwa seksualnej wiktymizacji w czasie randki. Natomiast zmiennymi, które nie uzyskały wystarczającej mocy predyktywnej, były zmienne osobowościowe i postawy: akceptacja przemocy interpersonalnej oraz seksualny konserwyzm⁴⁴.

Z bieżących badań można także zacytować problem wiktymizacji seksualnej wśród młodych ciężarnych i wychowujących dzieci kobiet, w wieku od 14 do 22 lat, w jednym z miast USA. Zastosowano blok testów, w tym Kwestionariusz Społecznego Wsparcia (Social Support Network Questionnaire), Skalę Samooceny Rosenberga (The Rosenberg Self-Esteem Scale) oraz Skalę Materialnego Niedostatku (The Economic Stain Scale).

W porównaniu z kobietami nie posiadającymi doświadczeń wiktymizacyjnych, osoby badane wykazywały niższą samoocenę oraz zewnętrzne usytuowanie ogniska kontroli (*locus of control*). Charakteryzowały się one również – w pewnych okresach swojego życia – większym poziomem materialnego niedostatku; były także mniej zadowolone ze społecznego wsparcia, niż osoby z grupy kontrolnej. Siła wpływu seksualnej wiktymizacji na stan psychologicznego dystansu mogła ulegać złagodzeniu, gdy wystąpią pozytywne relacje międzyludzkie w najbliższym otoczeniu⁴⁵.

Badania nad wpływem relacji pomiędzy ofiarą (kobietą) a sprawcą (mężczyzną) w przypadku ataku o podłożu seksualnym przeprowadzono na grupie próbnej liczącej 240 kobiet – ofiar przemocy seksualnej w Los Angeles. Wyodrębniono trzy kategorie relacji łączących ofiarę ze sprawcą: bliskie, intymne związki, znajomość oraz brak wcześniejszej znajomości. Poziom przemocy zastosowanej przez sprawcę wiązał się krzywoliniowo ze stopniem znajomości, natomiast siła oporu ofiary była niezależna od typu relacji. Dystans był silniejszy u ofiar zaatakowanych przez nieznaną osobę. Poziom przeżywanego depresji zmieniał się w zależności od relacji wiążących ofiarę ze sprawcą⁴⁶.

W amerykańskich badaniach nad zjawiskiem empatii wobec ofiar zgwałceń oraz pobudzeniem odczuwalnym u gwałcicieli brały udział dwie grupy eksperymentalne; pierwsza – składająca się z 14 osób skazanych za gwałt, i tak samo liczna grupa kontrolna. Osoby te słuchały opowiadań ofiar zgwałceń nagranych na taśmie magnetofonowej. Stwierdzono, iż gwałciciele wykazywali niższy poziom empatii niż niegwałciciele, a dewiacyjne pobudzenie było ujemnie skorelowane z poziomem deklarowanej empatii. Uzyskane

⁴⁴ J. E. Rhodes, L. Ebert, A. B. Meyers, *Sexual Victimization in Young, Pregnant and Parenting African-American Women: Psychological and Social Outcomes, Violence and Victims* 1993, 2 (8), s. 153–164.

⁴⁵ S. E. Ullman, J. M. Siegel, *Victim – Offender Relationship and Sexual Assault, Violence and Victims* 1993, 2 (8), s. 121–134.

⁴⁶ M. E. Rice, T. C. Chaplin, G. T. Harris i in., *Empathy for the Victim and Sexual Arousal among Rapists and Nonrapists*, *Journal of Interpersonal Violence* 1994, 4 (9), s. 435–449.

wyniki wskazują również, iż oznaki przemocy oraz stan dystresu u ofiary przyczyniają się do spotęgowania seksualnego podniecenia u gwałcicieli⁴⁷.

Inne badania amerykańskie dotyczyły określenia interakcji pomiędzy cechami przestępstw seksualnych a wiekiem ich ofiar. Dane uzyskano od 827 mężczyzn odbywających karę więzienia za przestępstwa seksualne, uczestniczących w specjalnym programie resocjalizacyjnym dla sprawców tego typu przestępstw. Najbardziej wyraźne zależności zaobserwowano w przypadku gwałcicieli osób dorosłych. Byli to zazwyczaj sprawcy z bogatą karierą kryminalną, wskazującą na ich ogólną orientację przestępczą. Charakteryzowała ich duża liczba popełnionych przestępstw przeciwko własności. Byli to w zasadzie przestępcy najmłodsi, nie żonaci, zazwyczaj o czarnym kolorze skóry. Innymi cechami charakterystycznymi czynów wobec osób dorosłych były: późna pora dnia, przebywanie poza domem, względnie krótki czas trwania przestępstwa. W przypadku czynów wobec dorastających, sprawcy przestępstw byli: w wieku około 30 lat, żonaci, z kilkorgiem dzieci⁴⁸.

Badania porównawcze nad kobietami – ofiarami przemocy seksualnej w starszym wieku (od 55 roku życia) dotyczyły 53 osób, które w okresie od 1987 do 1990 r. były leczone w Centrum Pomocy Ofiarom Przemocy Seksualnej w Memphis w USA. Dane zaczerpnięto z rejestrów medycznych. Wśród ofiar starszych wiekiem większość ataków (71,7%) miała miejsce w ich domu i została dokonana przez nieznanego (nieznanych) sprawcę (sprawców). Częściej sprawcy spowodowali u nich rany i obrażenia narządów płciowych⁴⁹.

W przypadku badania predyktorów długotrwałych objawów następnych, będących efektem urazu doznanego w konsekwencji przemocy seksualnej u kobiet z wyższym wykształceniem, kwestionariuszami objęto próbę 1213 kobiet amerykańskich – ofiar przemocy seksualnej. Najsilniejsza traumatyzacja, lęki oraz depresja wystąpiły wśród tych kobiet, które charakteryzowały się: zaburzeniami emocjonalnymi (przed przestępstwem), tendencją do oceniania ludzi jako nie zasługujących na zaufanie, konserwatywnymi normami w sferze zachowań seksualnych. Siła traumatyzacji korelowała pozytywnie również ze stopniem agresywności aktu przemocy, którego dana kobieta stała się ofiarą⁵⁰.

⁴⁷ A. Kuznestov, T. A. Pierson, B. Harry, *Victim Age as a Basis for Profiling Sex Offenders*, Federal Probation 1992, 2 (56), s. 34–38.

⁴⁸ D. Muram, K. Miller, A. Cutler, *Sexual Assault of the Elderly Victim*, Journal of Interpersonal Violence 1992, 1 (7), s. 70–86.

⁴⁹ Ch. A. Gidycz, M. P. Koss, *Predictors of Long-Term Sexual Assault Aftereffects among a National Sample of Victimized College Women*, Violence and Victims 1991, 3 (6), s. 175–190.

⁵⁰ R. Kimberling, K. S. Calhoun, *Somatic Symptoms, Social Support and Treatment Seeking among Sexual Assault Victims*, Journal of Consulting and Clinical Psychology 1994, 2 (62), s. 333–340.

Teza o związku pomiędzy doświadczeniem seksualnego ataku a stanem zdrowia fizycznego, została zweryfikowana badaniami 115 ofiar zgwałcenia, leczonych w ośrodku przyszpitalnym dla osób w stanie kryzysowym po zgwałceniu w Grady Memoria Hospital w Atlancie (USA). W trakcie wywiadów prowadzonych po: dwóch tygodniach, jednym miesiącu, czterech miesiącach oraz jednym roku badano symptomy somatyczne, zdrowie psychiczne oraz samoocenę stanu własnego zdrowia. Kobiety, które przeżyły zgwałcenie, relacjonowały większą liczbę zaburzeń somatycznych oraz przejawiały niższą samoocenę własnego zachowania i silniejszy psychologiczny dystres niż kobiety z grupy kontrolnej. Ofiary zgwałceń szukały pomocy w ośrodkach zdrowia psychicznego i w ośrodkach medycznych, jeszcze po roku od daty incydentu⁵¹.

Kobiety oraz osoby charakteryzujące się bardziej liberalnymi postawami wobec ról męskich i kobiecych wykazywały bardziej pozytywne postawy wobec ofiar. Na ocenę winy ofiary wpływa jej lekkomyślne zachowanie, które doprowadziło do wiktyimizacji. Romantyczne związki ofiary ze sprawcą łagodzą, w oczach osób badanych, stopień powagi czynu, a nawet mogą być postrzegane jako czynnik usprawiedliwiający akt zgwałcenia⁵².

Ofiary zgwałceń – kobiety i mężczyźni – poddano rehabilitacji w warunkach szpitalnych. Badaniami objęto grupę próbną liczącą 74 mężczyzn oraz 1380 kobiet, hospitalizowanych w Centrum Medycznym w Minneapolis od czerwca 1981 do lipca 1989 r. W przypadku mężczyzn istniało większe prawdopodobieństwo dokonania zgwałcenia przez więcej niż jednego sprawcę, mniejsze było natomiast prawdopodobieństwo odniesienia obrażeń fizycznych. Ofiary – mężczyźni wykazywali wyższy poziom depresji i wrogości po przestępstwie, niż ofiary – kobiety⁵³.

W 1994 r. w USA przeprowadzono badania porównawcze nad osobami molestującymi dzieci (liczba 191) oraz przestępcami nieseksualnymi (liczba 137). Generalnie 83,2% nieseksualnych przestępców oraz 61,8% przestępców molestujących dzieci zostało ponownie skazanych na przestrzeni 15-letniego okresu obserwacji. Ponowne skazanie w obu grupach dotyczyło innych kategorii przestępstw. Prawie wszystkie przypadki recydywy związane z przestępstwami seksualnymi wystąpiły w grupie osób molestujących (35% wobec 1,5%), natomiast przestępcy nieseksualni byli odpowiedzialni za prawie wszystkie przypadki nieseksualnych czynów niezgodnych z prawem. Tak

⁵¹ P. Pollard, *Judgements about Victims and Attackers in Depicted Rapes: A Review*, British Journal of Social Psychology 1992, 31, s. 307–326.

⁵² P. A. Frazier, *A Comparative Study of Male Rape Victims Seen at a Hospital – Based Rape Crisis Program*, Journal of Interpersonal Violence 1993, 8 (1), s. 64–76.

⁵³ R. K. Hanson, H. Scot, R. A. Steffy, *A Comparison of Child Molesters and Nonsexual Criminals: Risk Predictors and Longterm Recidivism*, Journal of Research in Crime and Delinquency 1995, 3 (32), s. 325–337.

więc, w badanych grupach, wcześniejsza kategoria przestępstw pozwalała przewidywać rodzaj popełnionych przestępstw w przypadku recydywy⁵⁴.

Na podstawie analizy dziewięciu historii przypadków wykazano, w jaki sposób dziecko–ofiara seksualnego nadużycia samo staje się jako osoba młodociana i dorosła sprawcą przestępstw na tle seksualnym. Historie opowiadane przez sprawców ujawniają dużą podatność dziecka na zabiegi pedofilów i pederastów, którzy dostarczają dzieciom męskiej opieki, często brakującej w ich własnych domach. Historie przypadków obrazują także, jak wczesna seksualizacja zaburza rozwój seksualny dziecka, jego relacje z innymi ludźmi i życie w wieku dorosłym. Zwraca się również uwagę na nieadekwatność aktualnych programów ochrony dziecka⁵⁵.

Również zgwałcenia mężczyzn są przedmiotem badań wiktymologicznych. Dane zebrano od 20 ofiar ataków lub prób ataków seksualnych, w wieku od 18 do 65 lat, uczestniczących w programie rehabilitacyjnym w szpitalu w Toronto (Kanada) w latach 1992–1993. W 25 przypadkach (86%) sprawcami byli mężczyźni, w jednym przypadku kobieta, a w dwóch kobieta i mężczyzna. Sprawcami połowy wszystkich ataków były osoby znajome ofierze. Tylko w nielicznych przypadkach ataków osób nieznajomych ofiara mogła domyślać się tendencji antyhomoseksualnych. Większość ofiar stanowili młodzi homoseksualiści, zazwyczaj umysłowo lub fizycznie upośledzeni, co czyniło ich szczególnie podatnymi na wiktymizację⁵⁶.

W USA przeprowadzono badania nad mężczyznami–ofiarami seksualnych ataków, które miały miejsce w zakładach karnych oraz na wolności. Badane próby składały się z 80 osób odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych oraz z 19 mężczyzn w warunkach wolnościowych. Ofiary seksualnych ataków w warunkach naturalnych były starsze od ofiar takich ataków w zakładach karnych. W większości ataków, które miały miejsce w warunkach naturalnych, spraw(ca)cy posługiwali się bronią; w przypadku zakładów karnych broń była używana w ok. 30% przypadków. Poza tymi dwoma różnicami nie stwierdzono żadnych innych statystycznie istotnych odmienności pomiędzy obu grupami. Wyniki badań – zdaniem autorów – sugerują, iż seksualne ataki na mężczyzn nie są czymś specjalnym w zakładach karnych i świadczą o tym, że wszyscy mężczyźni są potencjalnymi ofiarami⁵⁷.

⁵⁴ F. Briggs (ed.), *From Victim to Offender: How Child Sexual Abuse Victims Become Offenders*, St. Leonards 1995.

⁵⁵ D. E. Williams, *Pillars of Salt: An Anthology of Early American Criminal Narratives*, Madison 1993.

⁵⁶ G. A. Lipscomb, D. Muram, P. M. Speck i in., *Male Victims of Sexual Assault*, Journal of the American Medical Association 1992, 22 (267), s. 3064–3066.

⁵⁷ C. L. Best, B. S. Dansky, D. G. Kilpatrick, *Medical Students Attitudes about Emale Rape Victims*, Journal of Interpersonale Violence.

Przedmiotem badań były także postawy studentów medycyny wobec ofiar zgwałceń (kobiet). Badaniom poddano 215 studentów pierwszego i trzeciego roku Wyższej Szkoły Medycznej w Południowej Karolinie: zapoznano ich z wywiadami z trzema pacjentami: ofiarą stereotypowego zgwałcenia, ofiarą rabunku oraz ofiarą niestereotypowego zgwałcenia. Następnie studenci odpowiadali na pytania zawarte w specjalnie przygotowanym kwestionariuszu.

Studentki wykazywały bardziej pozytywne postawy wobec ofiar zgwałceń niż studenci. Wszyscy badani przejawiali postawę częściowego obciążania winą ofiary w sytuacji niestereotypowego zgwałcenia, co nie występowało w pozostałych dwóch sytuacjach. Implikacje badań były analizowane w kontekście programów nauczania szkół medycznych oraz pomocy świadczonej ofiarom zgwałceń⁵⁸.

7. WIKTYMIZACJA RÓŻNYCH GRUP SPOŁECZNYCH

W 1987 r. w Birmingham (Anglia) przeprowadzono badania dotyczące wiktymizacji przestępczej wśród 150 osób bezdomnych. Osoby te doświadczały wiktymizacji statystycznie istotnie częściej, niż osoby z ogólnej populacji, a nawet ludzie żyjący w ubóstwie, lecz nie bezdomni. Większość osób bezdomnych – ofiar była obiektem gwałtownych przestępstw i nie była w stanie zidentyfikować sprawc(y)ów przestępstwa. Porównanie osób bezdomnych – ofiar przestępstwa, i osób bezdomnych, które ofiarami nie były, wykazało, iż ci pierwsi charakteryzowali się większymi dochodami, wyższym poziomem strachu przed otoczeniem, większym natężeniem depresji oraz historią leczenia psychiatrycznego⁵⁹.

Nowatorskie badania, mające na celu ustalenie zakresu i stopnia wiktymizacji w populacji osób niewidomych, przeprowadzono w USA. Metodę badań stanowił częściowo ustrukturalizowany wywiad z 58 osobami przebywającymi na letnim obozie. W porównaniu z osobami widzącymi, osoby niewidome są bardziej narażone na niektóre formy wiktymizacji, takie jak np. obelżywość i agresja słowna, a także oszustwa przy płaceniu oraz przy wydawaniu reszty w sklepach. Osoby, które były niewidome od dłuższego czasu, zgłaszały większy niepokój związany z możliwością wiktymizacji, niż osoby niewidome od niedawna⁶⁰.

⁵⁸ K. M. Fitzpatrick, M. L. La Gory, F. J. Ritchey, *Criminal Victimization among the Homeless*, Justice Quarterly 1993, 3 (10), s. 353–368.

⁵⁹ D. L. Round Jr., *Victimization of Individuals with Legal Blindness Nature and Forms of Victimization*, Behavioral Sciences and Law 1996, 1 (14), s. 29–40.

⁶⁰ R. T. Sigler, N. Koehler, *Victimization and Crime on Campus*, International Review of Victimology 1993, 4 (2), s. 331–343.

Kolejne badania dotyczyły problemu wiktymizacji i przestępczości w miasteczkach akademickich. Badania przeprowadzono na wiosnę 1990 r. w miasteczku akademickim Uniwersytetu Alabama w Tuscaloosa, na grupie próbnej liczącej 222 studentów. Uzyskane rezultaty wykazały wyższy niż oczekiwano poziom wiktymizacji w tej grupie osób. W porównaniu do ogólnej populacji, studenci są bardziej narażeni na włamania, kradzież kieszonkową, pobicie, napad seksualny, kradzież roweru i części samochodowych. Wysokość przeciętnej, utraconej w wyniku przestępstwa kwoty jest wyższa, niż w ogólnej populacji. Jednakże, około 86% aktów wiktymizacji miało miejsce poza miasteczkiem studenckim. Studentki są bardziej, niż kobiety w ogólnej populacji, narażone na agresję seksualną⁶¹.

W badaniach pilotażowych próbowano dokonać oceny zakresu wiktymizacji wśród biznesmenów odbywających podróże służbowe – zarówno w kraju, jak i za granicą. Dane uzyskano od nierandomizowanej próby 25 biznesmenów. Stwierdzono, iż większość zdarzeń przestępczych miała miejsce w hotelu lub motelu w porze wieczornej. Drugą, najczęstszą kategorią przestępstw były przestępstwa uliczne: napady i rabunki. Ponad 40% osób badanych sygnalizowało, iż w ich przedsiębiorstwach prowadzone jest specjalne szkolenie antywiktymizacyjne⁶².

Specyficzne badania były prowadzone nad długotrwałymi konsekwencjami wiktymizacji przestępczej typu „white collar”. Dane zebrano w latach 1990–1991 na podstawie wywiadów z 47 osobami, które utraciły fundusze po upadku Southland Industrial Banking Corporation w USA, wskutek kryminalnych nadużyć właścicieli i pracowników tej instytucji. Całkowity wpływ wiktymizacji na jednostki oraz rodziny zaznaczył się od nieznacznego poziomu – u większości ofiar – do bardzo poważnego. Zaobserwowano czasową utratę zaufania do przywódców politycznych i gospodarczych, lecz nie stwierdzono długoterminowych skutków w postaci generalnego podważenia zaufania do instytucji banku⁶³.

8. RELACJE POMIĘDZY OFIARĄ A SPRAWCĄ

W licznych przypadkach istnieją ściśle relacje pomiędzy ofiarą a sprawcą. Popelnieniu przestępstwa sprzyja konkretna sytuacja. Stąd też w literaturze

⁶¹ W. Cook Jr., A. V. Merlo, T. McHugh, *Business Travel and Criminal Victimization*, Security Journal 1993, 4 (4), s. 177–184.

⁶² N. Shover, G. L. Fox, M. Mills, *Long-term Consequences of Victimization by White-Collar Crime*, Justice Quarterly 1994, 1 (11), s. 75–98.

⁶³ T. D. Miethe, R. F. Meier, *Crime and Its Social Context: Toward a Integrated Theory of Offenders, Victims and Situations*, Albany 1994.

kryminologicznej i wiktymologicznej wskazuje się na potrzebę opracowania zintegrowanej teorii sprawcy, ofiary i sytuacji. Dotychczas teorie kryminalizacji i teorie wiktymizacji były rozwijane oddzielnie. Jednakże pełne wyjaśnienie przestępstwa musi brać pod uwagę zarówno decyzję sprawcy popełnienia przestępstwa oraz codzienne czynności zwykłego obywatela, które zwiększają prawdopodobieństwo stania się ofiarą przestępstwa. Rozważania autorów teorii dotyczą rozmaitych powiązań pomiędzy sprawcą, ofiarą i sprzyjającym czynom przestępczym kontekstem, które powinny zostać ujęte w zintegrowany model przestępczości, uwzględniający każdy z tych elementów. Przestępstwo zdarza się w konkretnym (specjalnym) społecznym kontekście. Każda adekwatna teoria przestępczości musi wyjaśniać fakt zbieżności w czasie i przestrzeni odpowiednio umotywowanego sprawcy i potencjalnego celu przestępstwa. Kontekst sytuacyjny występuje wówczas, gdy mamy do czynienia z połączeniem istnienia umotywowanego sprawcy i kryminalnej sposobności⁶⁴.

Wysuwane są propozycje racjonalno-interakcyjnego modelu przestępstwa przeciw własności, w którym to modelu sprawca jest traktowany jako konsument przestępczych zdobyczy, a ofiara jako niechętny dostarciciel przestępczych sposobności. Wspólna decyzja obu stron jest uwarunkowana przybliżoną oceną możliwych zysków i kosztów. Wzrost przestępczości zostanie zahamowany w punkcie, w którym ani potencjalny sprawca, ani potencjalna ofiara nie będą mogli maksymalizować swoich zysków, bez prowokowania drugiej strony do przedsięwzięcia środków zaradczych: wzmożenia działalności stanu zabezpieczenia ze strony ofiary. Dzięki skoncentrowaniu się zarówno na osobie przestępcy, jak i ofiary, model pomaga m. in. wyjaśnić złożone relacje, występujące pomiędzy poziomem zamożności a tempem wzrostu przestępczości⁶⁵.

Liczne publikacje dotyczą relacji łączących ofiarę zabójstwa ze sprawcą. We wcześniejszych pracach poświęconych przestępczości zabójstw – zarówno w analizach prowadzonych na makro-, jak i na mikropoziomie – opierano się na podziale dychotomicznym relacji ofiara – sprawca, uwzględniającym występowanie pomiędzy nimi relacji oraz brak takich relacji (osoby wobec siebie obce). Taka klasyfikacja nie jest precyzyjna. W jej miejsce proponuje się włączenie takich kategorii relacji, jak: znajomi, przyjaciele, krewni, związani erotycznie, nieznajomi. Badania przeprowadzono opierając się na danych policyjnych dotyczących 792 zabójstw popełnionych w St. Louis w latach 1985–1989. Bardziej szczegółowe ujęcie rodzaju relacji ofiara – sprawca pozwoliło wykryć ważne zróżnicowania, które nie ujawniłyby się

⁶⁴ J. J. M. van Dijk, *Understanding Crime Rates: On the Interactions between the Rational Choices of Victims and Offenders*, *British Journal of Criminology* 1994, 2 (34), s. 105–121.

⁶⁵ S. H. Decker, *Exploring Victim-Offender Relationship in Homicide: The Role of Individual and Event Characteristics*, *Justice Quarterly* 1993, 4 (10), s. 585–612; por. także A. V. Wilson (ed.), *Homicide: The Victim Offender Connection*, Cincinnati 1993.

przy podziale dychotomicznym. Motywy zabójstwa pozostawały w interakcji z typem ofiara – sprawca. Zabójstwa instrumentalne nie zdarzały się wyłącznie pomiędzy osobami nieznanymi. Poziom instrumentalnej przemocy pomiędzy osobami znanymi się był wyższy niż oczekiwano⁶⁶.

W latach dziewięćdziesiątych uwagę kryminologów zwróciła nowa kategoria gwałtownych przestępstw z nienawiści (*hate violence*, *Hassverbrechen*)⁶⁷. Przeprowadzono badania nad istotą tych przestępstw oraz emocjonalnymi i behawioralnymi relacjami ofiar. W badaniach wykorzystano metodę wywiadu bezpośredniego i kwestionariusza. Zastosowano je wobec 59 ofiar rasy czarnej, białej i żółtej, z dziewięciu amerykańskich miast. Ponad połowa ofiar relacjonowała doświadczenie raczej całej serii ataków niż pojedynczej napaści; wśród reakcji emocjonalnych dominowały: złość, strach i smutek. Około 30% wykazywała takie behawioralne reakcje, jak przeprowadzka do innego miejsca oraz zakup broni palnej. Generalnie reakcje ofiar tego typu przestępstw okazały się podobne do reakcji ofiar innych rodzajów przestępstw⁶⁸.

Oszustwo jest przestępstwem występującym w zasadzie bez relacji znajomości czy pokrewieństwa pomiędzy ofiarą a sprawcą. Jest ono zjawiskiem powszechnym.

Dane do badań uzyskano na podstawie ogólnonarodowego sondażu telefonicznego, na próbie 1246 mieszkańców USA. Aczkolwiek większość oszustw zakończyło się niepowodzeniem, to w niektórych przypadkach straty były ogromne. Współczynnik wiktymizacji nie różnicował się w zależności od takich czynników, jak: rejon kraju, dochody, okręg miejski lub wiejski, rasa i płeć. Młodzi i lepiej wykształceni częściej stawali się ofiarami oszustwa. Ofiary, które złożyły zawiadomienie o przestępstwie, rzadko osiągnęły jakiegokolwiek pozytywne rezultaty⁶⁹.

Z relacją pomiędzy ofiarą a sprawcą łączy się także zagadnienie quasi-winy ofiary. Z badań amerykańskich wynika, iż 27% sprawców gwałtownych przestępstw podało, że sama ofiara zainicjowała zajście. Sprawcy, którzy

⁶⁶ H. J. Schneider, *Hassverbrechen – eine neue kriminologische Deliktskategorie*, [w:] H. J. Hirsch, P. Hofmański, E. W. Plywaczewski, C. Roxin (red.), *Neue Erscheinungsformen der Kriminalität in ihrer Auswirkung auf das Straf – und Strafprozessrecht*, Białystok 1996, s. 271–291; M. S. Hamm (ed.), *Hate Crime: International Perspectives on Causes and Control*, Highland Heights 1990.

⁶⁷ A. Barnes, P. H. Arnold, *The Impact of Hate Violence on Victims: Emotional and Behavioral Responses to Attacks*, *Social Work* 1994, 3 (39), s. 247–251.

⁶⁸ R. M. Titus, F. Heinzelmann, J. M. Boyle, *Victimization of Persons by Fraud, Crime and Delinquency* 1995, 1 (41), s. 54–72.

⁶⁹ L. M. J. Simon, *The Violent Offender's Perception of Victim Contribution and the Victim-Offender Relationship*, *Journal of Crime and Justice* 1995, 2 (18), s. 47–62.

zaatakowali osobę nieznaną, rzadziej dopatrywali się udziału ofiary w powstaniu incydentu, niż sprawcy, którzy dopuścili się czynu gwałtownego na osobie znajomej. Stan intoksykacji alkoholowej ofiary przyczyniał się do częstszego postrzegania udziału ofiary w zainicjowaniu ataku wobec niej, co może sugerować, iż osoby znajdujące się w stanie upojenia alkoholowego mogą zachowywać się w prowokujący sposób⁷⁰.

Związki łączące ofiarę ze sprawcą wywierały istotny wpływ na podjęcie decyzji o zgłoszeniu przestępstwa. Dane pochodzące ze statystyk amerykańskich wskazują, iż w ciągu ostatnich 19 lat zaznaczył się wzrost liczby zgłoszeń przestępstw w sytuacji, gdy np. przestępca nie był dla ofiary osobą nieznaną⁷¹.

Zagadnienie postawy obronnej ofiary należy postrzegać także w kontekście relacji pomiędzy ofiarą a sprawcą. W Stanach Zjednoczonych opracowano portret ofiary przestępstwa, która stawia czynny opór sprawcy. Do badań wylosowano 1237 osób. Wyodrębniono trzy grupy ofiar. Pierwsza grupa użyła broni palnej, druga zastosowała inne rodzaje broni (poza bronią palną), trzecia – przeciwstawiała się fizycznie: uderzając, kopiąc lub gryząc. Większość ofiar, które broniły się w czasie przestępczego ataku, byli to młodzi, biali mężczyźni. Najbardziej powszechną formą fizycznego oporu było uderzenie, a następnie gryzienie i kopanie. Działania i cechy sprawcy, jak również wiek, rasa i płeć ofiary były istotnymi czynnikami determinującymi reakcję ofiary. Stwierdzono występowanie interakcji pomiędzy rasą ofiary i sprawcy, wcześniejszą znajomością pomiędzy ofiarą a sprawcą, płcią ofiary a rodzajem obronnej reakcji fizycznego oporu⁷².

Inne badania amerykańskie dotyczyły uwarunkowań oporu ofiar, które użyły broni w obronie własnej. Dane uzyskano z Ogólnonarodowego Przeglądu Przestępczości USA i dotyczyły one 4381 przypadków zgwałceń, rabunków i napadów, które miały miejsce w latach 1987–1990. Istotnymi czynnikami użycia broni przez ofiary były: odległość od domu, pozycja materialna ofiary, liczba ostatnich zmian miejsca zamieszkania, a także ta okoliczność, iż atak miał miejsce w nocy. Czynniki te dla osób rasy białej

⁷⁰ R. B. Ruback, *Comment on Bachman (1993): The Victim-Offender Relationship does Affect Victims Decisions to Report Sexual Assaults*, *Criminal Justice and Behavior* 1993, 3 (20), s. 271–279.

⁷¹ Ch. E. Marshall, V. J. Webb, *A Portrait of Crime Victims who Fight Back*, *Journal of Interpersonal Violence* 1994, 1 (9), s. 45–74.

⁷² Ch. E. Marshall, V. J. Webb, *The Impact of Gender and Race upon Armed Victim Resistance: Some Findings from the National Crime Survey*, *Criminal Justice Policy Review* 1994, 3 (6), s. 241–260.

i niebiałej, a także dla mężczyzn i kobiet różniły się, co wskazuje – zdaniem autorów badań – na potrzeby dalszej eksploracji problemu i konstruowania odrębnych modeli dla specyficznych podgrup społecznych⁷³.

Z badań przeprowadzonych na grupie próbnej liczącej ponad 4500 przypadków rabunku, zarejestrowanych w latach 1979–1985 w USA, wynika, iż samoobrona w jakiegokolwiek formie redukuje prawdopodobieństwo doprowadzenia aktu przestępczego do końca, tj. ujęcia sprawcy ze zrabowanym mieniem. Najbardziej efektywne okazało się czynne przeciwstawienie się rabunkowi z zastosowaniem broni palnej. Opór z użyciem broni palnej zmniejsza też prawdopodobieństwo zranienia ofiary; zwiększa je natomiast zastosowanie wyłącznie siły fizycznej w stosunku do sprawcy oraz próba uzyskania pomocy, przyciągnięcia uwagi innych ludzi oraz odstraszenia sprawcy. Posiadanie broni palnej przez napastnika zmniejsza prawdopodobieństwo oporu ofiary i w ten sposób redukuje możliwości zranienia ofiary⁷⁴.

Nie ulega wątpliwości, że opór ofiary przemocy, w określonych sytuacjach, zarówno aktywny – fizyczny, jak i bierny – słowny, ma wpływ na uszkodzenie ciała ofiary. Dane do badań uzyskano z materiałów Ogólnonarodowego Przeglądu Wiktyimizacji Kryminalnej USA (U.S. National Crime Victimization Survey) za lata 1987–1990. Grupa próbna liczyła 921 osób. Okazało się, iż ofiary przemocy, której sprawcą była osoba bliska, częściej stawiały opór, częściej też w wyniku ich zachowań – jak można przypuszczać – ich położenie ulegało pogorszeniu, tzn. wzrastała agresywność sprawcy. Prawdopodobieństwo odniesienia obrażeń w tego typu atakach ulegało prawie podwojeniu, jeżeli ofiara stawiała opór. W przypadku ataków ze strony osób nieznanymi, fakt stawiania oporu przez ofiarę nie decydował o zakresie i sile odniesionych w wyniku ataku obrażeń⁷⁵.

9. STRACH PRZED PRZESTĘPCZOŚCIĄ

Występujące w społeczeństwach wielu państw poczucie zagrożenia przestępczością przez długi okres nie było tematem dyskusji. Odnosi się to zarówno do nauki, jak i praktyki. Dopiero wraz z badaniem ankietowym

⁷³ G. Kleck, M. DeLone, *Victim Resistance and Offender Weapon Effects in Robbery*, Journal of Quantitative Criminology 1993, 1 (9), s. 55–81.

⁷⁴ R. Bachman, D. C. Carmody, *Fighting Fire with Fire: The Effects of Victim Resistance in Intimate versus Stranger Perpetrated Assaults against Females*, Journal of Family Violence 1994, 9 (4), s. 317–331.

⁷⁵ B. Hołyst, E. Kube, *Strach przed przestępczością. Zaniedbany problem polityki kryminalnej*, Prokuratura i Prawo 1995, 1, s. 23–37.

ofiar – zwłaszcza w latach siedemdziesiątych – również strach przed przestępczością zostały uznane za zjawisko ważne społecznie⁷⁶.

W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych w Niemczech stwierdzono, iż strach przed przestępczością przebiega równolegle do znacznie pogarszającego się stanu przestępczości. Tak np. Federalny Urząd Kryminalny w Wiesbaden (Bundeskriminalamt) wspólnie z Instytutem Maxa-Plancka w Freiburgu przeprowadził badania „ciemnej” liczby przestępczości, poczucia bezpieczeństwa i innych problemów z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego. Badania przeprowadzono na reprezentatywnych próbnym grupach obywateli starych i nowych landów⁷⁷.

W ostatnich latach szczególnie dużo badań wiktymologicznych przeprowadzono w USA. Dotyczyły one przede wszystkim poczucia zagrożenia przestępczością oraz percepcji ryzyka stania się ofiarą przestępstwa. Niektóre z nich zasługują na krótkie omówienie.

Na podstawie wywiadów telefonicznych, przeprowadzonych z 1101 losowo dobranych respondentów, stwierdzono, iż postrzegane ryzyko oraz poczucie zagrożenia przestępczością są odmiennymi czynnikami; istnieją istotne różnice pomiędzy tym, jak ludzie oceniają ryzyko własnej wiktymizacji, a poczuciem zagrożenia przestępczością. Poczucie zagrożenia ma swoje oparcie przede wszystkim w rzeczywistości i jest kształtowane dodatkowo przez postrzegane ryzyko możliwej wiktymizacji, które jest skorelowane z oficjalnymi współczynnikami ryzyka oraz poczucia zagrożenia⁷⁸.

Istnieje zależność pomiędzy strachem przed przestępczością a życiem wieczornym mieszkańców miast. Na przykład dane z miasta Portside w stanie Ohio w 1989 r. uzyskane w grupie próbnej liczącej 400 mieszkańców wykazały istotną zależność pomiędzy natężeniem strachu przed przestępczością a unikaniem przebywania w dzielnicy handlowej Toledo w godzinach wieczornych. Odstraszający efekt poczucia zagrożenia przestępczością ujawnił się we wszystkich przedziałach wieku respondentów oraz niezależnie od wysokości ich dochodów⁷⁹.

W stanie Kentucky (USA) badano w 1988 r. 538 osób dorosłych, uwzględniając różne wymiary ostrożności, takie jak: czujność (*alertness*), zabezpieczenie wejścia do domu (*access control*) oraz współdziałanie z sąsia-

⁷⁶ H. Kury, U. Dormann, H. Richter i in., *Opfererfahrungen und Meinungen zur inneren Sicherheit in Deutschland*, Wiesbaden 1992, s. 45.

⁷⁷ K. F. Ferraro, *Fear of Crime: Interpreting Victimization Risk*, Albany 1995.

⁷⁸ J. B. Perry Jr., Ch-Ch. Hsieh, M. D. Pugh, *Fear of Crime and City Nightlife*, *Journal of Crime and Justice* 1994, 1 (17), s. 69–84.

⁷⁹ F. H. Norris, K. Kaniaty, *A Longitudinal Study of the Effects of Various Crime Prevention Strategies on Criminal Victimization. Fear of Crime and Psychological Distress*, *American Journal of Community Psychology* 1992, 5 (20), s. 625–648.

dami (*neighbors cooperation*). Najbardziej efektywną strategią było współdziałanie sąsiedzkie⁸⁰.

W innych amerykańskich badaniach poszukiwano związku pomiędzy strachem przed przestępczością a niektórymi zmiennymi demograficznymi oraz zadowoleniem z kontaktów sąsiedzkich, a także środkami samoobrony. Badania miały charakter sondażu telefonicznego i przeprowadzone zostały w 1990 r. w stanie Nebraska; objęto nimi 586 osób.

Kobiety wykazywały wyższy poziom strachu niż mężczyźni, jednakże poziom zagrożenia u ludzi starszych nie różnił się istotnie od poziomu rejestrowanego u osób młodszych. Zaobserwowano również, iż poziom strachu wiąże się w sposób istotny ze wskaźnikami uzyskiwanymi w kwestionariuszach: satysfakcji z jakości życia, satysfakcji z jakości usług, satysfakcji z jakości instytucji, zabezpieczenia domu i zabezpieczenia osobistego⁸¹.

Problem strachu przed przestępczością wywiera wpływ na postawy wobec kary śmierci. Badania na ten temat przeprowadzono w 1989 r. w Kentucky (USA), w próbnej grupie 619 osób. Badani o innym niż biały kolorze skóry, kobiety oraz mężczyźni o niższych dochodach byli skłonni do wyrażania poparcia dla kary śmierci. Również poziom zagrożenia w miejscu zamieszkania respondenta i związany z nim strach przed stanieniem się ofiarą przestępstwa wpływał znacząco na postawę akceptującą karę śmierci⁸².

Podjęto ciekawą próbę zrekonstruowania – na podstawie materiałów archiwalnych – obrazu skrajnego zagrożenia i strachu wywołanego serią zabójstw w małym wiejskim okręgu (Sacred County) w Kalifornii w 1973 r. W ciągu trzech miesięcy odkryto tam wówczas ciała 16 ofiar. Na podstawie wspomnianych tu materiałów archiwalnych starano się odtworzyć emocjonalne reakcje lokalnej społeczności na te dramatyczne zdarzenia. Stwierdzono m. in., że strach społeczny uzyskał najwyższe natężenie, gdy obiektywne zagrożenie już minęło, a także, iż strach ten rozszerzał się również na okolice sąsiadujące z terenem bezpośredniego zagrożenia. Ludzie, którzy reagują wysokim poczuciem strachu w sytuacji kryzysowej, przejawiają podobne zachowania w stosunku do osób, które charakteryzują się chronicznym poczuciem zagrożenia w normalnych warunkach⁸³.

⁸⁰ Ch. E. Marshall, *Fear of Crime, Community Satisfaction and Self-protective Measures: Perceptions from a Midwestern City*, *Journal of Crime and Justice* 1991, 2 (14), s. 97–121.

⁸¹ Ch. Hale, P. Pack, J. Salked, *The Structural Determinants of Fear of Crime: An Analysis Using Census and Crime Survey Data from England and Wales*, *International Review of Victimology* 1994, 3 (3), s. 211–233.

⁸² T. J. Keil, G. F. Vito, *Fear of Crime and Attitudes Toward Capital Punishment: A Structural Equations Model*, *Justice Quarterly* 1991, 4 (8), s. 447–464.

⁸³ D. Archer, L. Erlich-Erfer, *Fear and Learning: Archival Traces of the Response to Extraordinary Violence*, *Social Psychology Quarterly* 1991, 4 (54), s. 343–352.

Wśród ofiar przestępstw stwierdzono korelację pomiędzy wiekiem, płcią i dochodami a posiadaniem broni wśród czarnych obywateli USA, natomiast w pozostałej populacji korelacje takie zaobserwowano pomiędzy wiekiem i stanem cywilnym. Wśród czarnych mężczyzn istotnymi statystycznie predyktorami posiadania broni były takie czynniki, jak wcześniejsza wiktymizacja, wiek i dochody, zaś wśród czarnych kobiet predyktorem takim był stan cywilny⁸⁴.

Wyjaśnienia wymaga paradoks polegający na wysokim poziomie strachu przed wiktymizacją wśród kobiet, przy jednoczesnych niskich współczynnikach wiktymizacji rejestrowanych dla tej grupy społecznej. Autorka tego stwierdzenia stara się ten fakt wytłumaczyć, wskazując na występowanie wysokiego współczynnika wiktymizacji kobiet w sytuacjach, w których napastnikami są znajome mu osoby, a przypadki te są zgłaszane. Tego typu wiktymizacja jest zjawiskiem częstym i właściwie ona stanowi źródło tak wysokiego poziomu zagrożenia wiktymizacyjnego rejestrowanego w populacji kobiet⁸⁵.

Podobne do amerykańskich wyniki badań, mających na celu określenie uwarunkowań poczucia zagrożenia przestępczością, związanych z najbliższym otoczeniem (sąsiedztwem), uzyskano w Wielkiej Brytanii. W ich świetle uznano, iż sąsiedztwo jest istotnym czynnikiem poczucia zagrożenia przestępczością: osobista znajomość osoby mieszkającej w danej społeczności, która została ofiarą przestępstwa, wywierała znaczący wpływ na poziom lęku u danej jednostki. Typ sąsiedztwa okazał się również bardziej istotnym predyktorem poczucia zagrożenia niż sama lokalizacja – miejsce zamieszkania badanych osób: zamieszkiwanie w sąsiedztwie osób o niższym statusie społeczno-ekonomicznym wiązało się z podwyższonym poziomem poczucia zagrożenia⁸⁶.

Prowadzone były trzyletnie badania nad związkiem pomiędzy informacjami o przestępstwach zawartych w publikacjach prasowych, a strachem przed przestępczością. Badaniami objęto dziesięć brytyjskich dzienników, w których dokonywano pomiaru ilości miejsca oraz ekspozycji materiałów poświęconych ofiarom przestępstw, zwłaszcza przestępstw popełnionych z użyciem przemocy. W sondażu uczestniczyło 290 osób z okręgu West Sussex. Stwierdzono, iż osoby czytające gazety poświęcające więcej miejsca na informacje o przestępstwach wykazywały wyższy poziom strachu przed przestępczością. Z uwagi

⁸⁴ J. A. Arthur, *Criminal Victimization, Fear of Crime, and Handgun Ownerships Among Blacks: Evidence from National Survey Data*, *American Journal of Criminal Justice* 1992, 2 (16), s. 121–141.

⁸⁵ V. D. Young, *Fear of Victimization and Victimization Rates among Women: A Paradox?*, *Justice Quarterly* 1992, 3 (9), s. 419–441.

⁸⁶ P. Williams, J. Dickinson, *Fear of Crime: Read All about It? The Relationship between Newspaper Crime Reporting and Fear of Crime*, *British Journal of Criminology* 1993, 1 (33), s. 33–56.

na to, iż prasa stanowi jedynie pojedyncze źródło wiadomości odbieranej przez obywateli, wpływ wywierany przez gazety może pozostawać w interakcji z innymi źródłami informacji o przestępczości, takimi jak np. plotka⁸⁷.

Strach przed przestępczością staje się aktualnie jednym z najbardziej palących problemów Szwecji, co ujawnia się tym bardziej jaskrawo, iż przez długi okres był prawie całkowicie bagatelizowany. W niektórych przypadkach strach ten ma uzasadnienie, w innych jest znacznie wyolbrzymiany w stosunku do rzeczywistego zagrożenia. Najskuteczniejszą metodą redukcji strachu jest wykorzystanie środków profilaktycznych⁸⁸.

W Norwegii współczynnik strachu jest najwyższy wśród kobiet, ludzi starszych oraz mieszkańców miast. Poziom strachu jest silnie skorelowany z zaburzeniami emocjonalnymi, głównie nerwicami. Silnie wzrastający poziom zagrożenia w skali społecznej w latach siedemdziesiątych przypisuje się szybkiej urbanizacji kraju w tym okresie. Natomiast stabilizacja poczucia zagrożenia w latach osiemdziesiątych wyjaśniana jest niezmiennie utrzymującym się w tym okresie poziomem wiktymizacji⁸⁹.

W badaniach kanadyjskich, obejmujących 9870 respondentów, poddano m. in. analizie relacje pomiędzy strachem konkretnym (*concrete fear*) a strachem niesprecyzowanym (*form-less fear*). Strach konkretny, przed antycypowaną wiktymizacją, jest odczuwany najsilniej przez te osoby, które szczególnie narażone są na ryzyko pobicia, kradzieży, rabunku. Częściej odczuwany jest przez osoby zamożne, posiadające wyższe wykształcenie, mieszkańców dużych miast oraz kobiety. Natomiast strach niesprecyzowany w silniejszym stopniu dotyczy osób niezamożnych, o niższym poziomie wykształcenia⁹⁰.

Zjawisko strachu przed przestępczością wśród młodych kobiet oraz nadużyć seksualnych w relacjach partnerskich było badane na próbie 1835 kobiet studiujących w kanadyjskich szkołach wyższych. Weryfikacji poddano hipotezę głoszoną przez ruch feministyczny, iż wysoki poziom strachu przed przestępczością wśród kobiet wynika z doświadczonej przez nie przemocy w relacjach partnerskich. Hipoteza ta nie znalazła potwierdzenia. Stwierdzono natomiast, że kobiety, które były psychologicznie i/lub seksualnie wiktymizowane przez swoich partnerów, czuły się w przeszłości mniej pewne i bezpieczne w swoich domach rodzinnych, niż inne kobiety⁹¹.

⁸⁷ G. Wiklund (ed.), *Fear of Crime*, Stockholm 1991.

⁸⁸ L. P. Olaussen, *Angst for voldskriminalitet i Norge*, Nordisk Tidsskrift for Kriminalvidenskab 1995, 4 (82), s. 249–272.

⁸⁹ C. Keane, *Fear of Crime in Canada: An Examination of Concrete and Formless Fear of Victimization*, Canadian Journal of Criminology 1992, 2 (34), s. 215–224.

⁹⁰ K. D. Kelly, W. S. DeKeseredy, *Womens Fear of Crime and Abuse in College and University Dating Relationships*, Violence and Victims 1994, 1 (9), s. 17–30.

⁹¹ B. Softa-Nall, A. Bardos, M. Faktinos, *Fear of Rape: Its Perceived Seriousness and Likelihood among Young Greek Women*, Violence Against Women 1995, 2 (1), s. 174–186.

Natomiast w Grecji strach przed zgwałceniem był przedmiotem badań młodych kobiet w wieku od 18 do 28 lat – studentek dwóch greckich uniwersytetów. Stwierdzono, iż większość młodych Greczynek obawia się zgwałcenia bardziej niż jakiegokolwiek innego przestępstwa. Wydaje się, iż strach ten wśród tej grupy osób można przypisać większemu prawdopodobieństwu bycia ofiarą zgwałcenia, niż innego poważnego przestępstwa. Wysoki poziom strachu jest funkcją postrzeganej fizycznej słabości przy podejmowaniu ewentualnej próby samoobrony. Próby takie, zgodnie z relacjami badanych kobiet, ograniczały się najczęściej do unikania określonych sytuacji i miejsc. Wyniki tych badań są zbieżne z rezultatami osiągniętymi w USA, Kanadzie i Europie⁹².

Z kolei celem badań w Edynburgu było określenie poziomu strachu przed przestępczością wśród starszych kobiet. Badania przeprowadzono w 1992 r. w próbnej grupie 537 kobiet, które wypełniły odpowiednio skonstruowany kwestionariusz. Starsze kobiety nie czuły się bardziej zagrożone gwałtowną przestępczością niż kobiety młode, a nawet wykazywały mniejsze obawy przed gwałtowną przestępczością w miejscach publicznych. Niepokoje starszych kobiet były ściśle związane z oceną ryzyka dokonywaną w świetle swoich uprzednich doświadczeń życiowych: relacjonowały nieco większą liczbę osobistych zdarzeń związanych z przemocą, które zdarzyły się w ich życiu; stwierdzono także, iż przemoc w obrębie domu wobec starszych kobiet występuje znacznie częściej, niż się w zasadzie przyjmuje⁹³.

Postawy społeczne wobec przestępczości oraz kontrola nad przestępczością były przedmiotem badań w Zurychu; objęto nimi 1300 mieszkańców tego miasta. Strach przed przestępczością nie wywiera większego wpływu na styl życia badanych, co uwidaczniało się w niepodejmowaniu działań zapobiegawczych w indywidualnej skali. Respondenci podawali, iż przestępczość stanowi poważniejszy problem w skali całego kraju, niż ich kantonu. Działalność sądów i policji były postrzegane jako nieefektywne. Ponad 53% osób badanych wypowiadało się za karą śmierci⁹⁴.

W literaturze wiktymologicznej pojawiło się pojęcie tzw. aktywnego strachu przed wiktymizacją, czyli obawą o inne osoby, zazwyczaj członków rodziny (domowników). Ta forma strachu występuje równie często, jak obawa o bezpieczeństwo osobiste. Najczęstszym obiektem takich obaw są

⁹² R. H. Pan, *Elderly Women and Fear of Violent Crime: The Least Likely Victims? A Reconsideration of the Extent and Nature of Risk*, British Journal of Criminology 1995, 4 (35), s. 584–598.

⁹³ Ch. Schwarzenegger, *Die Einstellungen der Bevölkerung zur Kriminalität und Verbrechenskontrolle der Zürcher Kantonenbevölkerung*, Freiburg 1992.

⁹⁴ M. Warr, *Altruistic Fear of Victimization in Households*, Social Science Quarterly 1992, 4 (73), s. 723–736.

dzieci. U kobiet obserwuje się wyższy poziom strachu altruistycznego w odniesieniu do dzieci niż do małżonka, natomiast u mężczyzn zaznacza się tendencja przeciwna. Zamieszkiwanie w niebezpiecznym sąsiedztwie podwyższa poziom altruistycznego strachu, lecz obawa o bezpieczeństwo dzieci utrzymuje się nawet wtedy, gdy okolica jest uważana za bezpieczną. Wiktyimizacja związana z utratą mienia podnosi poziom altruistycznego strachu u kobiet, lecz nie u mężczyzn. Altruistyczny strach nie wpływa na stosowane środki zabezpieczenia mieszkania, wiąże się jednak z nabywaniem broni przez mężczyzn⁹⁵.

Coraz aktualniejsze staje się także zagadnienie zastraszania ofiar i świadków w przestępstwach, np. związanych z produkcją i handlem narkotykami. Przeprowadzono wywiady z 52 prawnikami – specjalistami w tego typu sprawach. Zastraszanie ofiar i świadków staje się poważnym i narastającym problemem dla policji, prokuratorów i sędziów. Takie zastraszanie może być skierowane wobec jednostek, jak również wobec całych społeczności. Czynnikiem zwiększającym prawdopodobieństwo zastraszania są: stopień gwałtowności początkowego przestępstwa, wcześniejsze osobiste kontakty świadka z oskarżonym, członkostwo w kulturowo podatnej na nacisk i zastraszanie grupy. Można zaobserwować przejawy interwencji ze strony aparatu sprawiedliwości, takie jak: ostrzeżenia wobec osoby oskarżonej, ustalanie wysokiej kaucji, agresywne prowadzenie postępowania prokurator-skiego, a także udzielanie wsparcia i opieki świadkom, włącznie z umożliwieniem im przeprowadzenia się do innych miejscowości⁹⁶.

10. POLITYKA PAŃSTWA WOBEC OFIAR PRZESTĘPSTW

Od kilku lat postuluje się potrzebę radykalnej zmiany polityki państwa wobec przestępczości. Wprowadzone w latach osiemdziesiątych zmiany legislacyjne, z intencją niesienia pomocy ofiarom przestępstw, okazały się mało przydatne. W rzeczywistości brakuje nowej filozofii penalnej, która podkreślałaby nie znaczenie kary i odwetu, lecz zadośćuczynienia, mediacji i pojednania sprawcy z ofiarą. Równoległe do tych zmian należy zaprzestać postrzegania przestępstwa jako obrazy dla państwa, lecz widzieć je jako pogwałcenie praw ofiary⁹⁷.

⁹⁵ M. K. Healey, *Victim and Witness Intimidation. New Developments and Emerging Responses*, Washington D.C. 1995.

⁹⁶ E. A. Fattah, *From Crime Policy to Victim Policy: The Need from a Fundamental Policy Change*, *International Annals of Criminology* 1991, 1–2 (29), s. 43–60.

⁹⁷ G. Davis, H. Messmer, M. S. Umbreit i in., *Making Amends: Mediation and Reparation in Criminal Justice*, London, New York 1992.

W literaturze częste są rozważania dotyczące praktyki reparacji, która cieszyła się popularnością w latach osiemdziesiątych jako alternatywa wobec zasady retrybucji. Praktyka ta była działalnością znaczącą, pomimo że nie doprowadziła do efektywnych rezultatów, co w konsekwencji spowodowało zanik zainteresowania ze strony czynników rządowych. Przytacza się wyniki wstępnych badań nad rezultatami praktyki reparacyjnej w Anglii i Walii oraz dokonuje się przeglądu danych dotyczących wyników mediacji pomiędzy ofiarą i sprawcą w Niemczech i USA. Zdaniem autorów, zasada reparacji może zostać w pełni zintegrowana z praktyką wymiaru sprawiedliwości, umożliwiając sądom „wymierzanie sprawiedliwości” w sposób niezbyt typowy dla dotychczas obowiązującego⁹⁸.

W ostatnim okresie został dokonany przegląd wartości programów kompensacyjnych wobec ofiar przestępstw w USA oraz Wielkiej Brytanii, w ciągu ubiegłych 30 lat. Stwierdzono, że w programach obu krajów brakowało teoretycznych, społecznych oraz konstytucyjnych podstaw, które uzasadniałyby kompensację. Sformułowano kilka wniosków.

1) nie istnieje jednoznaczne określenie prawo upoważniające do przyznawania takich rekompensat;

2) istnieją cztery zasadnicze składniki programów kompensacji: ocena przestępstwa, odniesienie obrażeń ciała, rodzaj kompensacji, uprawnienia ofiary;

3) programy opierają się głównie na funduszach uzyskanych z kar pieniężnych, nałożonych na skazanych sprawców przestępstw;

4) finansowa rekompensata dla ofiary nie jest związana z innymi działaniami świadczącymi na rzecz ofiar;

5) istnieje niewielkie zainteresowanie ze strony władz w utrzymywaniu programów kompensacji;

6) po dynamicznym rozwoju programów od 1965 r., obecnie zaznacza się kryzys w zakresie wiary w ich skuteczność, a fundusze stale maleją⁹⁹.

W roku 1989 wprowadzono w Wielkiej Brytanii dwuletni program zapobiegania przestępczości, poprzez udzielanie odpowiedniej pomocy ofiarom. Celami programu były: udzielanie wsparcia ofiarom przestępstw i molestowania; udzielanie ofiarom odpowiednich wskazówek i porad pozwalających uniknąć powtórnej wiktymizacji, poprawa jakości życia obywateli, poprzez zachęcanie do udzielania pomocy sąsiedzkiej oraz organizowanie działań sprzyjających redukcji poczucia zagrożenia.

Efektywne wprowadzenie do praktyki programu zapobiegania przestępczości wymaga m. in.: zdobycia odpowiednich funduszy; prowadzenia

⁹⁸ D. S. Greer, *A Transatlantic Perspective on the Compensation of Crime Victims in the United States*, *Journal of Criminal Law and Criminology* 1994, 2 (85), s. 333–401.

⁹⁹ A. Sampson, *Lessons from a Victim Support Crime Prevention Project*, London 1991.

programu przez minimum trzy lata; stałej orientacji w zagrożeniach odczuwalnych przez osoby objęte programem oraz w konfliktach, które pomiędzy nimi występują; pomocy udzielanej ofiarom w rozwiązywaniu konkretnych problemów i zapewnienie im emocjonalnego wsparcia¹⁰⁰.

W Holandii w badaniach starano się określić, jak postępowanie z ofiarami przestępstw w obrębie systemu wymiaru sprawiedliwości wpływa na dokonywaną przez nich ocenę tegoż systemu oraz na przestrzeganie przez nich przepisów prawa. Badaniami objęto 640 ofiar napadów i przestępstw przeciwko mieniu. Wywiady prowadzono dwukrotnie: bezpośrednio po tym, gdy sprawę przejmował prokurator, oraz pięć miesięcy później. Stwierdzono, że ofiary czuły się lepiej traktowane przez policję i prokuratorów, gdy były wyczerpująco informowane o przebiegu ich spraw, a także gdy prokurator starał się uzyskać zadośćuczynienie od sprawcy. Gdy władze były postrzegane jako odnoszące się z szacunkiem do ofiary, wzmacniało to u niej indywidualne poszanowanie dla prawa¹⁰¹.

Na uwagę zasługują także rozważania dotyczące pozycji ofiary w systemie sprawiedliwości w byłych krajach socjalistycznych Europy Środkowej i Wschodniej. Ustawodawstwa tych krajów przyznają ofierze jedynie niewielką rolę w całokształcie systemu penalnego, w porównaniu do roli sektora państwowego. Istnieje nadzieja, że reformy prawa karnego, które obecnie się dokonują, zagwarantują lepszą procedurę ochronną świadka, przez przyjęcie pewnych międzynarodowych standardów. Wielu reformatorów prawa z tych krajów próbuje wprowadzić do procedury karnej różne formy pozasądowych uzgodnień pomiędzy ofiarą a sprawcą¹⁰².

11. DORADZTWO OFIAROM PRZESTĘPSTW – PSYCHOTERAPIA

Poradnik dla ofiar przestępstw, zawierający szczegółowe wskazówki i porady dotyczące kwestii prawnych, finansowych i emocjonalnych, ukazał się w USA w 1993 r. W publikacji znajduje się streszczenie ostatnich zmian w amerykańskim ustawodawstwie, dotyczących tzw. przestępstw z nienawiści (*hate crimes*) oraz obowiązku informowania o podejrzeniu nadużyć wobec dzieci. Książka ta zawiera również informacje dotyczące odpowiedzialności ewentualnej trzeciej strony, której niedopatrzienia lub zaniedbania mogły się

¹⁰⁰ J.-A. M. Wemmers, *Victims in the Criminal Justice System*, Amsterdam 1996.

¹⁰¹ D. Krapac, *The Position of the Victim in Criminal Justice: A Restrained Central and Eastern European Perspective on the Victim-Offender Mediation*, *European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice* 1996, 3 (3), s. 230–240.

¹⁰² Ch. G. Brown, *First Get Mad, Then Get Justice: The Handbook for Crime Victims*, New York 1993.

przyczynić do ułatwienia w popełnieniu przestępstwa, a także dochodzenia odszkodowania ze strony osoby poszkodowanej¹⁰³.

Pod kątem pomocy ofiarom przestępstw opublikowano monografię, wzbogaconą materiałami ćwiczeniowymi, przeznaczoną dla osób, które zamierzają zostać skutecznymi doradcami ofiar przestępstw. Poruszane w pracy zagadnienia dotyczą m. in. interwencji kryzysowej, doradztwa w dziedzinie interwencji kryzysowej, w kwestiach prawnych, relacji ze środkami masowego przekazu, koordynacji ze szkołami i pracownikami służby zdrowia¹⁰⁴.

W wielu państwach (przede wszystkim w USA) rozwija się ruch pomocy ofiarom przestępstw, na poziomie federalnym, stanowym i lokalnym. W publikacjach wskazuje się na potrzebę rozszerzenia tego ruchu, który powinien objąć zwłaszcza ofiary należące do niższych – z punktu widzenia społeczno-ekonomicznego – warstw. Postuluje się także efektywniejsze niesienie pomocy ofiarom¹⁰⁵.

Zrozumienie i wyjaśnienie wiktymizacji wymaga uznania istnienia potencjalnych związków pomiędzy procesami urynkowania, przestępczości, zagrożenia przestępczością oraz rozwoju określonych typów usług. Krytyczna wiktymologia powinna tworzyć się na podstawie realizmu, a kluczowymi pojęciami powinny być tu: prawa ludzkie i obywatelskie oraz państwo¹⁰⁶.

Specjalne wydanie czasopisma „Psychotherapy” zostało poświęcone problematyce psychoterapii ofiar przestępstw oraz innych zdarzeń traumatyzujących. Artykuły koncentrują się na leczeniu ofiary przemocy w rodzinie, kwestiach dzieci molestowanych seksualnie, ofiar zgwałceń itp.

Liczne badania dotyczą problemu zaburzeń pamięci u sprawców przestępstw oraz ofiar. Do niedawna badania nad tym problemem koncentrowały się wokół kwestii autentyczności amnezji. Niewiele uwagi poświęcono natomiast łagodnieniu mechanizmów amnezji – zarówno psychogennej, jak i organicznej. Amnezja u osób oskarżonych o popełnienie przestępstwa jest dość często obserwowana, zwłaszcza w przypadku przestępstw gwałtowych, głównie zabójstw. Może być ona spowodowana zarówno czynnikiem organicznym, urazem głowy, jak i czynnikiem psychogennym – związanym z psychologicznym szokiem. Uznaje się coraz bardziej powszechnie, że ofiary przestępstw, zwłaszcza przestępstw gwałtowych, mogą doznawać zaburzeń pamięci podobnych do tych, obserwowanych u sprawców¹⁰⁷.

¹⁰³ M. A. Young (ed.), *Victim Assistance: Frontiers and Fundamentals*, Dubuque 1993.

¹⁰⁴ R. J. McCormack, *United States Crime Victim Assistance: History, Organization and Evaluation*, *International Journal of Comparative and Applied Criminal Justice* 1994, 2 (18), s. 209–220.

¹⁰⁵ R. I. Mawby, S. Walklate, *Critical Victimology: International Perspectives*, London 1994.

¹⁰⁶ J. D. Willis i in., *Psychotherapy with Victims*, *Psychotherapy* 1991, 1 (28), s. 1–187.

¹⁰⁷ J. H. Stone, *Memory Disorder in Offenders and Victims*, *Criminal Behaviour and Mental Health* 1992, 4 (2), s. 342–356.

Prowadzono badania nad posttraumatycznym zespołem stresu (*posttraumatic stress disorder* – PTSD) u ofiar przestępstw w stanie Południowa Karolina (USA) na próbnej grupie 251 osób. Kobiety były nadreprezentowane w kategorii bardziej poważnych przestępstw, takich jak usiłowanie zabójstwa czy zgwałcenia. Ofiary bardziej gwałtownych przestępstw, które odniosły fizyczne obrażenia, obwiniały się, iż mogą zostać poważnie zranione lub też sądziły, iż ich życie jest zagrożone, znacznie częściej wykazywały symptomy PTSD niż inni badani. Większość osób badanych wyrażała opinię, iż system wymiaru sprawiedliwości powinien otaczać opieką ofiary przestępstw w zorganizowanej formie. Jednocześnie, osoby te wskazywały na niedoskonałości w tej sferze, które uniemożliwiły lub utrudniły im skorzystanie z takiej pomocy¹⁰⁸.

U ofiar przestępstw utrzymuje się stan psychologicznego dystresu. Badania, w których zastosowano metodę telefonicznego sondażu, przeprowadzono w 1988 r. w stanie Kentucky (USA) i objęto nim 105 ofiar przestępstw gwałtownych, 227 ofiar przestępstw przeciw mieniu oraz 190 osób nie będących ofiarami. Stwierdzono, iż pomiędzy trzecim a dziewiątym miesiącem od daty popełnienia przestępstwa u ofiar obserwowano znaczną poprawę stanu psychicznej równowagi i odprężenia, jednakże w późniejszym czasie poprawa już nie następowała. W trakcie prowadzenia badania zaobserwowano również, iż ofiary przestępstw gwałtownych pozostawały w stanie silniejszego dystresu niż ofiary przestępstw przeciw mieniu, które z kolei wykazywały wyższe wskaźniki dystresu niż osoby z grupy kontrolnej. Analiza regresji wykazała, że efektów psychicznych czynów przestępczych nie można wyjaśnić różnicami indywidualnymi pomiędzy ofiarami i nieofiarami, ani w zakresie społecznego statusu, ani psychicznego funkcjonowania w okresie wiktymizacji¹⁰⁹.

Interesujące okazały się badania nad psychologicznie doświadczanymi skutkami przemocy fizycznej u ofiar-mężczyzn. Dane uzyskano na podstawie wywiadów z 33 mężczyznami uczestniczącymi w Programie Wsparcia Ofiary (Victim Support Scheme) w Islington w Wielkiej Brytanii; 19 badanych relacjonowało więcej niż jeden przypadek gwałtownej wiktymizacji w okresie dorosłego życia. Ofiary-mężczyźni dostrzegali własną wiktymizację z „męskiej” perspektywy, która ujmuje wiktymizację jako dotyczącą osób „słabych” i „bezbronnych”. Stąd też występują u mężczyzn trudności w wyrażaniu własnych emocji, co czyni ich wyizolowanymi i niezdolnymi do prośby

¹⁰⁸ J. R. Freedy, H. S. Resnick, D. G. Kilpatrick i in., *The Psychological Adjustment of Recent Crime Victims in the Criminal Justice System*, Journal of Interpersonal Violence 1994, 4 (9), s. 450–468.

¹⁰⁹ F. H. Norris, K. Kaniasty, *Psychological Distress Following Criminal Victimization in the General Population Cross-sectional, Longitudinal and Prospective Analyses*, Journal of Consulting and Clinical Psychology 1994, 1 (62), s. 11–123.

o pomoc. Przeciwnie niż kobiety, mężczyźni zdają się być niezdolni do eksternalizacji oskarżenia. U mężczyzn dominuje uczucie gniewu, a gniew ten jest często kierowany wobec innych osób, niż sprawcy wiktymizacji¹¹⁰.

Przeprowadzono badania nad oceną skuteczności dwóch programów zapobiegania zgwałceniom. Pierwszy z tych programów silnie akcentował kształtowanie poczucia empatii wobec ofiary, drugi natomiast kładł nacisk na modyfikację mitu zgwałcenia (*modification of rape myths*). Próba 68 mężczyzn o wysokim ryzyku została losowo przydzielona do trzech grup. W dwóch pierwszych oddziaływania były zorganizowane zgodnie z założeniami powyżej przedstawionych programów; trzecia grupa była grupą kontrolną. Efekty programów sprawdzono, stosując komplet psychologicznych testów, przed i po uczestniczeniu w programach prewencyjnych. Najbardziej pożądane rezultaty uzyskano w grupie badanych uczestniczących w programie rozwijającym poczucie empatii wobec ofiary¹¹¹.

Amerykańskie uniwersytety intensywnie rozszerzają i propagują programy zapobiegania atakom seksualnym. Programy te w sposób ukryty wzmacniają określone normy społeczne związane z zachowaniem się kobiet w miejscach publicznych i wzmagają tym samym poziom zagrożenia u kobiet. Tak więc lęk przed atakiem seksualnym może funkcjonować jako ukryta forma kontroli społecznej, negatywnie wpływająca na zachowanie kobiet oraz na ich obraz samych siebie (*self-perception*). Różne czynniki: indywidualne, społeczne, kulturowe, organizacyjne i fizyczne wpływają na poziom lęku u kobiet. Przez zmianę sposobu, w jaki manipuluje się tymi czynnikami, poziom ten może zostać zmniejszony, a negatywne konsekwencje z niego, wynikające dla funkcjonowania kobiet, zredukowane¹¹².

Praktykowane od kilku lat strategie interwencji wobec ofiar nadużyć seksualnych mają na celu odbudowę pozytywnej samooceny u ofiary. Wskazuje się na rolę technik poznawczych w identyfikowaniu nieracjonalnych przekonań i restrukturalizacji systemu wiedzy jednostki. Metody eksperymentalne, włącznie z terapią Gestalt oraz psychodramą, są stosowane w celu niesienia pomocy ofiarom, które doznały traumatycznych urazów, w rezultacie zachowań agresywnych. Szczególnie wnikliwa jest analiza programu pomocy Messina. We wstępnych badaniach przeprowadzonych na 12 osobach z użyciem Inwentarza Samooceny Coopersmith. Skali Potrzeby Harmonii (Need for Harmony Scale) oraz Skali Wyrażania

¹¹⁰ E. A. Stanko, K. Hobdell, *Assault on Men: Masculinity and Male Victimization*, British Journal of Criminology 1993, 3 (33), s. 400–415.

¹¹¹ P. A. Schewe, W. O. Donohue, *Sexual Abuse Prevention with High-risk Males: The Roles of Victim Empathy and Rape Myths, Violence and Victims* 1993, 4 (8), s. 339–351.

¹¹² K. Day, *Conceptualizing Womens Fear of Sexual Assault on Campus: A Review of Causes and Recommendations for Change*, Environment and Behavior 1994, 6 (26), s. 742–765.

Gniewu (Aniger Expresion Scale) stwierdzono, iż program ten przynosi pozytywne rezultaty¹¹³.

Wpłynęło do Redakcji Naukowo-Dydaktycznej
„Folia iuridica” w październiku 1996 r.

Katedra Postępowania Karnego
i Kryminalistyki UŁ

Brunon Holyst

DIE RICHTUNGEN DER FORSCHUNGEN IN DER GEGENWÄRTIGEN KRIMINELLEN VIKTIMOLOGIE

Zusammenfassung

Die Entwicklung der kriminellen Viktimologie stammt aus der Hälfte Fünfziger Jahre. Das verursachte auch die Aufnahme zahlreicher viktimologischer Forschungen. Diese viktimologischen Forschungen vertieften nicht nur die Kriminalität betreffende Lehre, sondern sie beeinflussten die Steigerung vom Informationsniveau und ihre Beseitigung durch die Polizei. Sie bildeten eine bessere Quelle der Auskünfte als das Studium vom Typus *self-report*. Die in verschiedenen Ländern (z.B. in den USA 1981, in Frankreich 1981, in Italien 1982) durchgeführten mehrmaligen Beurteilungen der Verwendbarkeit der viktimologischen Forschungen haben bewiesen, dass die Methode der Umfrage eine der besten Methoden der Erwerbung der Informationen über Opfer der Straftaten ist.

Bemerkenswert sind die neuesten Forschungen die gegen Ende Achtziger Jahre und in Neunziger Jahren durchgeführt wurden.

Die Erste Internationale Viktimologische Ausforschung (*The First International Crime Victim Survey*) wurde erst im Jahre 1989 mit der Anwendung der telefonischen Technik der Sammlung der Aussagen von den Befragten, d.h. CATI (*Computer Assisted Telephone Interviewing*) in 14 industriell hochentwickelten Ländern durchgeführt. Nach diesen Forschungen machte man analogische Ausforschungen in den Gesellschaften der Länder vom Mitteleuropa, im Osteuropa und auch in sich Entwickelten Ländern.

Zahlreiche Länder machen regelmässige Viktimisationsforschungen. Die USA sind Initiatoren dieser Forschungen. Man soll hier Holland (1974), England und Wales (1982), Israel (1979) und Hong-Kong (1978) nennen.

Ausserdem organisieren andere Länder sporadisch die viktimologischen Forschungen. Zu ihnen gehören: Finnland, Japan, Kanada, die Bundesrepublik Deutschland, die Schweiz, Schottland und Schweden.

Im Aufsatz wurden folgende Probleme besprochen: nochmalige und vielmalsige Viktimisation, die Gewalt in der Familie, die Viktimisation der älteren Personen, die sexuelle Gewalt, das Verhältnis Opfer-Täter, Angst vor der Kriminalität, die Staatspolitik gegenüber den Opfern der Straftaten und die Beratung für die Opfer der Straftaten.

Besonders reich ist die Fachliteratur, die dem Problem der Gewalt in der Familie gewidmet wurde. Nur in den Jahren 1985–1992 erschienen über 1500 Positionen. Der grosse Teil der

¹¹³ K. M. Heide, E. P. Solomon, *Intervention Strategies for Victims of Sexual Abuse: A Model for Building Self-esteem*, *International Review of Victimology* 1992, 2 (2), s. 147–155.

Forschungen konzentriert sich auf Gewalt der Männer zu ihren Partnerinnen und der Eltern zu Kindern.

Immer öfter sind die älteren Personen Opfer der Gewalt. Die unter anderen in den USA und Kanada durchgeführten Forschungen bestätigen diese These. Im Jahre 1992 erfuhren die Personen im Alter von 65 Jahren und auch die älteren durchschnittlich von 21 Millionen Akten der Kriminellen Viktimisation.

In zahlreichen Fällen sind enge Beziehungen zwischen dem Opfer und dem Täter. Die Konkrete Situation hilft bei der Straftatbegehung. Darum weist man in der Fachliteratur auf die Notwendigkeit der Bearbeitung der integrierten Theorie des Täters, Opfers und der Situation hin. Das vor der Kriminalität in den Bevölkerungen der immer zahlreichen Länder auftretende Bedrohungsgefühl war überhaupt in grossem Zeitraum kein Thema der Diskussion. Das bezieht sich sowohl auf die Wissenschaft als auch auf Praxis. Erst hat sich dieses Thema durch die gehaltenen Umfragen der Opfer – besonders in Siebziger Jahren – und Angst vor der Kriminalität in wichtigen gesellschaftlichen Erscheinungen gefunden.

Man soll zuletzt auf die Staatspolitik gegenüber den Opfern der Straftaten hinweisen.

Die in Achtziger Jahren eingeführten Änderungen der Gesetzgebung, die die Hilfe den Opfern der Straftaten tragen sollen, erschienen sehr wenig geeignet. In der Wirklichkeit ist die neue Philosophie der Straflehre, die die Bedeutung, keiner Strafe und keiner Vergeltung unterstreichen würde, sondern die Bedeutung der Erfüllung, Mediation und Versöhnung des Täters mit dem Opfer.

Das in diesem Absatz vorgestellte wichtige Problem ist noch die Beratung für Opfer der Straftaten. In vielen Ländern (vor allem in den USA) entwickelt sich die Hilfe den Opfern der Straftaten. Zahlreiche Forschungen betreffen das Problem der Gedächtnisstörungen von den Tätern und Opfern. Man widmete sich so viel Aufmerksamkeit der Milderung des Mechanismus der psychogenen und auch organischen Gedächtnisschwäche.